

Po strzelaninie pod Brukselą

Która wersja jest prawdziwa?

W sobotę, 9 stycznia br. na cmentarzu komunalnym w Żarach odbył się pogrzeb zastrzelonego w Belgii przez żandarmerię, 20-letniego Tomasza F., mieszkańca wsi Drożków. Uczestniczył w nim jego brat Robert F., mieszkaniec Żar, który w wyniku strzelaniny został ranny.

Jak już informowaliśmy, dwaj bracia wyjechali 27 grudnia 1992 r. samochodem osobowym z nadwoziówką, aby kupić w Belgii auto dla młodszego z nich. Powrót planowali w Sylwestra. Chłopak w przeszłości był już właścicielem samochodu marki Audi, ale brał udział w kolizji drogowej i pojazd nie nadawał się do użytku. Odszkodowanie wypłaciła firma ubezpieczeniowa. Okazją do zakupu auta była również zbliżająca się dwudziesta rocznica urodzin, która przypadała 3 stycznia 1993 r. Bracia pochodzą z bogatej rodziny. Ich rodzice mają w Drożkowie duży, nowy dom i wszystkie niezbędne w prowadzeniu 18-hektarowego gospodarstwa maszyny rolnicze. Najmłodszy z trójki synów Tomasz, miał zostać na ojczyźnie. Lubiał pracę na roli i w środowisku miał dobrą opinię. Robert i najstarszy syn mieszkają w Żarach.

cd str. 5

Ot, kłopot. Nie było przejścia — było wygnajęwo. Będzie przejście — będzie ciżba i strach — mówią jedni. — Może zacznie się wreszcie ruch i prawdziwe życie — planują drudzy.

Za i przeciw Zasiękom

„I strach, i nadzieja”

O przejściu granicznym w Zasiękach pisaliśmy już dwukrotnie. Najpierw rzecz dotyczyła planów i marzeń. 600-hektarowa strefa wolnocłowa, wyznaczona w 1989 roku w gminie Brody, opiera się na obszarze niegdyśjszej, niemieckiej prochowni i tamtejszych magazynów amunicji. Strefa miała w planach przynieść wielkie zyski. Istotne znaczenie dla jej działalności miało być pobliskie przejście graniczne — kalkuluwały władze Brodów. — Najlepiej, gdyby przejście to utworzono w Zasiękach. Od 1990 roku gmina rozpoczęła więc wydeptywanie ścieżek i na-

ciskanie na władze „u góry”, by takie przejście uruchomić.

Karty przetargowe

Kartą przetargową strony polskiej, a konkretnie gminy Brody, stał się przedsiębiorca z teje gminy, Bogusław Śmigielski. Zaproponował on władzom wojewódzkim, zaangażowanym w rozmowy na temat przejścia granicznego, że zniszczony w czasie działań wojennych most dla pieszych na Nysie, oddzielający Zasięki od Forst, wybuduje sam, za własne prywatne pieniądze.

cd str. 4

Dziecko zostało uratowane!

Noworodek w kartonie

W dwa dni po zatwierdzeniu przez Sejm „Ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży” w Gorzowie dała znać o sobie „gorsza” strona ustawowej regulacji narodzin. W sobotnie południe otrzymaliśmy wiadomość, że wczesnym rankiem, przed Szpitalem Miejskim przy ulicy Warszawskiej w Gorzowie znaleziono karton, w którym był noworodek — jeszcze z łożyskiem i pępowiną. Nie wiadomo, czy dziecko by przeżyło — termometr wskazywał 0 stopni Celsjusza — gdyby nie sprostargawczyce portierki, pani Kowalskiej. Schodząc z nocnego dyżuru spostrzegła przy murku dziwną paczkę.

„Była 5.30, kiedy moja zmienniczka wpadła do dyżurki z wiadomością, że przed wejściem leży paczka. Z duszą na ramieniu zabrałyśmy do wnętrza kartonu i z przerażeniem odkryłyśmy tam noworodka. Dziecko było jeszcze w mazi porodowej, a całkowicie owinięte tylko prześcieradłem. Powiadomiliśmy o swoim odkryciu lekarzy, którzy zajęli się dzieckiem” — relacjonuje pani Genowefa Łuka, która objęła dyżur na portierni po pani Kowalskiej.

cd str. 5

Europejski Kongres Żydów obradował w Warszawie

Przewyciężyć ksenofobię i szowinizm

W sobotę i w niedzielę odbywało się w Warszawie posiedzenie rozszerzonego prezydium Europejskiego Kongresu Żydów. Uczestniczyło w nim blisko 40 delegatów z ponad 20 organizacji krajowych należących do EKZ.

Jak oświadczył przewodniczący EKZ Jean Kahn, Warszawę na miejsce obrad wybrano z kilku powodów. „Po pierwsze, Polska była krajem, który miał najliczniejszą przed II wojnę światową wspólnotę żydowską na świecie. Po drugie, z uwagi na przypadającą za kilka miesięcy 50 rocznicę wybuchu powstania w Getcie Warsza-

wskim, do której przygotowujemy się bardzo intensywnie.

Podczas obrad prezydium Kongresu omawiano sprawy wzrostu nastrojów rasistowskich, szowinistycznych i ksenofobii w Europie Środkowo-Wschodniej i w Niemczech. Chcemy ocenić przyczyny tego zjawiska, które — jak się wydawało — całkowicie już

Prawie 15 milionów

„Owsianki” z Gazety Nowej

Po niedzielnym szaleństwie zbierania datków na rzecz dzieci z wrodzoną wadą serca (popularne jest już określenie „owsianki”), pieniądze przynoszone przez glogowian nadal wypełniają umieszczoną w redakcji kasę. Kwota 750 tys. złotych została wzbogacona między innymi przez dwójkę maluchów — Jacka i Agatkę. Garść banknotów, którą przynieśli, dostali od rodziców. Kilka banknotów o nominale 100 tys. zł wrzuciła pani, która jest babcią dziecka przygotowywanego już do operacji serca.

Do redakcji w Głogowie dotarli także, z workiem pieniędzy, uczniowie i ich opiekunowie ze Szkoły Podstawowej w Przecławiu gm. Niegosławice. Przywieźli pieniądze zebrane wśród uczniów szkoły i mieszkańców okolicznych wsi — Przecław, Stara i Nowa Jabłonna, Nowy Dwór, Zimna Brzeźnica i Bukowiec. Dzieci same

wykonały kilkaset serduszek, którymi obdarowywały ofiarodawców. Razem zebrały 5 mln 956 tys. zł, a także kilka marek i srebrną biżuterię.

Do naszej redakcji wpłynął także fax od rzeczniczki prasowego KGHM „Polska Miedź”, Jerzego Pietraszka, w którym poinformował nas, że Zarząd spółki podjął decyzję o przekazaniu na

konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 100 mln zł.

(abi)

W Zielonej Górze datki na rzecz dzieci z wrodzonymi wadami serca zamknęły się w kwocie 5.002.900 zł. Z tej sumy 2 miliony 166 tysięcy zebrała studenci zielonogórskiej WSP, 530 tysięcy dostarczyli uczniowie Liceum Medycznego. Resztę wpłat złożyli bezimienni ludzie dobrej woli. W Gorzowie wpłynęło 3.814.750 złotych. Zostały one przekazane radiu „Gorzów”, które koordynowało całą akcję. W sumie konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wzbogacone zostało o 14.717.650 złotych. To sie ma.

(jk)

W Słubicach

Bandycki napad z bronią w rękę

W niedzielę wielu kierowców w Gorzowie i Zielonogórskim zaniepokoiły wzmożone kontrole drogowe. Przyczyną ich było zdarzenie, jakie miało miejsce około godziny 8.10 w Słubicach. Podczas próbnego jazdy, w trakcie transakcji sprzedaży samochodu opel ascona F.W.—412 koloru kremowego, obywateli Wspólnoty Niepodległych Państw sterroryzowali — przy użyciu noża sprężynowego i broni palnej — dwóch obywateli Bułgarii. Zażądano wydania samochodu. W pewnym momencie zatrzymali się na przedmieściach Słubic i podczas szarpaniny padł strzał z pistoletu. Pocisk ugodził jednego z Bułgarów w dłoń i utknął w prawym obojczyku. Sprawy samochodem oddalili się z miejsca zdarzenia i do wieczora nie zostali zatrzymani.

cd str. 2

- Arkadiusz Skrzypasek drugim sportowcem Polski
- Wojciech Kurpiewski najpopularniejszy w Gorzowie
- Tomasz Gollob najlepszym żużlowcem
- „Srebro” Lucjana Blaszczyka i spółki
- Dariusz Gil wicemistrzem wśród „błotniaków”
- Zwycięsko pod koszami w Zielonej Górze i Gorzowie
- Siódemki Zagłębia w półfinałach PP
- Małgorzata Książkiewicz trzecia w Finlandii

Sport na str. 3 i 8

Kania zdrajcą narodu * Honecker dążył do zbrojnego zniszczenia „Solidarności”

Rewelacyjne dokumenty z Berlina

(Korespondencja własna)

W gmachu głównym Wolnego Uniwersytetu Berlina (FU) odbyła się uroczystość przekazania stronie polskiej, pracy naukowców tegoż uniwersytetu, skupionych wokół koła „Badaczy Państwa SED”. Praca naukowa pt: „Biuro polityczne SED a kryzys polski 1980-82” zawiera w sobie po raz pierwszy opubli-

kowane dokumenty, mówiące o groźbie zbrojnej interwencji państw Układu Warszawskiego w momencie narodzin „Solidarności”.

Dokument jest dwutomową pracą ukazującą rolę jaką odegrała SED w parciu do interwencji na Polskę pod koniec roku 1980. Prof. Manfred Wilke mając do dyspozycji wiarygod-

ne dokumenty, udowadnia, że Honecker i jego klika pragnęli „wykończyć imperialistyczną zarazę” ramięciem zbrojnym bratnich krajów, gdyż na negocjacje było już za późno.

Rewelacja pracy są oryginalne dokumenty, z których wynika, że ówczesny I sekretarz KC PZPR, Stanisław Kania, chciał wprowadzić stan wojenny już w grudniu 1980 roku.

Kobiety będą walczyć * Prymas zadowolony * Zwolennicy referendum czekają na uchwalenie Karty Praw i Wolności Obywatelskich

Większość niezadowolona z zakazu aborcji

Parlamentarna Grupa Kobiet w wydanym przez siebie oświadczeniu stwierdza,

że odrzucenie przez Sejm uchwały w sprawie referendum dotyczącego karalności aborcji „było aktem arogancji wobec woli wyborców wyrażonej podpisami popierającymi projekt referendum”.

„Ustawę przyjęto w klimacie psychologicznej presji, a głosowanie przeciwko niej stanowiło akt cywilnej odwagi, na którą nie zdobyło się wielu parlamentarzystów. Kształt ustawy został wykorzystany w przetargach grupowań politycznych. Głosowanie nad nią stało się próbą siły w walce o państwo wyznaniowe” — czytamy w oświadczeniu.

Komitet na rzecz referendum w sprawie karalności aborcji nie zaprzestanie działalności — powiedziała poseł Barbara Labuda (UD) po odrzuceniu w czwartek przez Sejm projektu uchwały o referendum. Zdaniem posła Labudy wprowadzone przez Sejm poprawki „lekko zliberalizowały” proponowaną przez Komisję Nadzwyczajną wersję ustawy o ochronie prawnej dziecka poczętego.

cd str. 2

Dziś imieniny

HONORATY,
TEODOZJUSZA, MATYLDY.

Kronika historyczna

1992 r. — Paul Simon rozpoczyna kontrowersyjne tournée koncertowe po RPA dla głównie białej widowni, obliczanej na 30 do 40 tys. osób.
1919 r. — Rumunia anektuje Siedmiogród.

7.42 — 15.46 **POGODA**

Zachmurzenie duże z rozproszonymi, miejscami opady deszczu.
Wiatr umiarkowany i dość silny, południowo-zachodni.
Ciepło!
Temp. maks. od 9 do 10 C
Temp. min. od 3 do 5 C

★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★

GAZETA NOWA

Alpe

Poniedziałek 11.01.1993 nr 6 (584) wyd. 1 1.400 zł

Ktoś podłożył świnię...

— Ściągnęliście mnie z polowania — mówi lekarz wojewódzki z Gorzowa, doktor Ryszard Humiński, wychodząc z karetki.

— A mnie ściągnęli z grypy — wita go na progu oddziału zakaźnego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu ordynator Maria Krajniak.

Takiego masowego zachorowania na włośnicę nie było w tych stronach od 18 lat. Do piątku w szpitalnych łóżkach znalazły się 44 osoby, ciągle ujawniane są nowe przypadki. Stan niektórych chorych był ciężki.

Tym razem obecność dziennikarza na szpitalnym oddziale zakaźnym nie budzi sprzeciwu lekarzy.

— Chodzi o to, aby opanować panikę jaka szerzy się w Międzyrzeczu — mówi lekarz wojewódzki. — Ludzie nie chcą sobie ręk podawać, boją się zarażenia. Ktoś ma katar, kicha — i zgłasza się z podejrzeniem o włośnicę. Niektórzy przechodzą na wszelki wypadek, bo jedli

kielbasę. Społeczeństwo powinno być uświadomione na tyle, aby znać podstawowe objawy choroby.

Panikarskim nastrojom trudno się dziwić. W okresie świątecznym i noworocznym ludzie przywykli dogadzać swemu podniebieniu, a zarażone wyroby masarskie mogły trafić na każdy stół. Nawet lekarzom rozpoznanie choroby sprawiało początkowo trudności — dopóki nie zostali powiadomieni o wykryciu ogniska choroby. Wiele osób trafiło do okulistów, którzy aplikowali krople na zapalenie spojówek, u innych podejrzewano infekcję wirusową.

cd str. 5

Furtka w cle

W sobotę Sejm zdecydował o zwolnieniu od opłat celnych „sprzętu sportowego służącego także do odnowy biologicznej, rehabilitacji ruchowej i do celów ratownictwa, otrzymywanego bezpłatnie z zagranicy przez stowarzyszenia kultury fizycznej”.

Jednocześnie zwolniono od opłat celnych „sprzęt sportowy i środki służące do odnowy biologicznej zakupione z zagranicy przez ogólnopolskie stowarzyszenia

kultury fizycznej dla reprezentacji narodowych i olimpijskich”.

Zwolennicy rozwijali, przyjętych przez Sejm argumentowali m.in., że zwolnienie od opłat celnych sprzyjać będzie rozwojowi zdrowego społeczeństwa, poprawi wyniki sportowe, a reprezentacje narodowa i olimpijska oraz akademie wychowania fizycznego otrzymają lepsze wyposażenie.

(PAP)

Włamywacze u Parysa

Dokumentację organizacyjną i polityczną Ruchu III Rzeczypospolitej skradziono podczas włamania do lokalu na Rynek Nowego Miasta w Warszawie — poinformował 9 bm. lider tego ugrupowania, Jan Parys. Oficer dyżurny komisarzatu przy ul. Jezuckiej powiedział w sobotę po południu, że policja dokonuje oględzin miejsca zgłoszonego zdarzenia. Parys twierdzi, że do włamania doszło w sobotę między 1.00 a 10.00 i nie sposób na razie ustalić powstałych strat. „Musimy zrobić remanent, by ustalić, czy zginięły pieniądze przechowywane w rozbitych kasie pancernych” — powiedział. Zdaniem Parysa „nie ulega wątpliwości, że włamywacze interesowali się tylko pomieszczeniem Ruchu, mieszczącym się w lokalu Stowarzyszenia Polskich Kombatanów”.

„Data włamania niepokojąco wiąże się z promocją książki „Lewy czerwcowy”. Nie chciałbym, aby w Polsce doszło do afery typu Watergate” — oświadczył Parys.

Promocja tej książki — w której Jarosław Kaczyński, Jan Parys i Antoni Macierewicz m.in. formułują zarzuty pod adresem Lecha Wałęsy i jego otoczenia — odbyła się w czwartek.

(PAP)

komentarz
NOWEJ

Apage,
Alexis!

Wszystko w rękach Lecha Wałęsy, choć akurat prezydenta utrzymującego na państwowej posadzie osobistego spowodnia trudno pościć w obec tej ustawy. A wystarczy tylko, by prezydencki podpis osobistą ustawę o radiu i telewizji, by media te, zarówno państwowe jak i prywatne, zostały mocą prawa zobowiązane do przestrzegania wartości chrześcijańskich. Nawet polscy muzułmanie, gdyby zechcieli założyć własne radio, musieliby prawo to respektować.

Jeżeli przyjąć, że sprzeczne z wartościami chrześcijańskimi jest wszystko, co kłóci się z nauką Kościoła katolickiego — a taka interpretacja przeważa wśród dostojników Kościoła i działaczy ZChN — wówczas rzeczywistość spełnia się marzenia Niesiołowskiego i Łopuszańskiego o telewizji chrześcijańsko-narodowej, uwolnionej od demoralizujących wpływów zgnilego Zachodu. Natychmiast powinna zniknąć z ramówki „Dynamia” jako serial wysoce niemoralny. Nawet wzorowe małżeństwo Cristel i Blake’a Carringtonów jest związkami na „kocią łapę”, bo przecież Blake jest roduwnikiem. Imni bohaterowie serialu sypiają ze sobą w przeróżnych konfiguracjach, a homoseksualizm nie uważają za zbrodnicę. Tak duża popularność „Dynamii” świadczy więc o moralnej degradacji Polaków. Na szczęście nowa ustawa ukróci zgniliznę obyczajową sączącą się z ekranu.

W najtrudniejszej sytuacji znajduje się kierownictwo telewizji, obarczone obowiązkiem wypełnienia czasu antenowego. Odpadnie większość westernów, bo przecież niemal w każdym są salony z panienkami wątpliwej reputacji, oraz każdy film, którego bohaterowie grzeszą pozamążeliskiem albo się rozwodzą. Prezes Żaorski ma też z głowy większość telewidoków nasączonych niedrogią erotyką i sporo gorszących gołziną reklam. Jurek Owsiak zostanie wyrzucony z telewizji za pokazywanie przerwy w pracy, a Olga Lipińska — za pokazywanie kabaretu. Nie będzie bezpośrednich transmisji z obrad Sejmu, gdyż wystąpienia niektórych posłów kłóć się z ustawowymi wartościami.

Odpowiedzialność za przestrzeganie wartości chrześcijańskich spoczywa na prezie Komisji ds. Radiu i Telewizji. Niestety, Janusz Zaorski nie ma stosownych kwalifikacji, należy więc zatrudnić w TVP odpowiednich doradców, a potem jak najszybciej mianować nowego szefa Radiokomitetu — Księdza Przewoźnika.

Małgorzata STOLARSKA

PAP-em po mapie

Wicepremier Bośni H. Turajlić nie żyje

SARAJEWO. Jak poinformował dowódca sił pokojowych ONZ (UNPROFOR) w Bośni i Hercegowinie general Philippe Morillon, wicepremier Bośni **Hakija Turajlić** — na którego bośniacy Serbowie dokonali zamachu w piątek późnym popołudniem — zmarł wskutek odniesionych ran po przewiezieniu do szpitala wojsk ONZ. Samochód, którym jechał H. Turajlić z sarajewskiego lotniska po spotkaniu z delegacją turecką, został zatrzymany przez dwa czołgi serbskie i 40 żołnierzy. Do wicepremiera oddano siedem strzałów.

Proces 5 Polaków 19 kwietnia

NOWY JORK. Na 19 kwietnia wyznaczył nowojorski sąd federalny datę procesu przeciwko pięciu Polakom oskarżonym o próbę nielegalnej sprzedaży broni do Iraku. Szósty oskarżony w tej sprawie obywatel polski, Rajmund Szwonder przebywa w więzieniu w Niemczech i władze amerykańskie ubiegają się o jego ekstradycję.

Konferencja genewska zgodnie z planem

GENEWA. Wczoraj do Genewy przybyli prezydenci Bośni i Hercegowiny Alija Izetbegović oraz Chorwacji — Franjo Tuđman. Tuđmanowi towarzyszą przywódcy bośniackich Chorwatów. Przyjazd przywódców BiH oraz Chorwacji oznacza, iż wbrew wcześniejszym spekulacjom, kontynuowane będą rokowania, prowadzone w ramach tzw. konferencji ws. Jugosławii.

Mandela zbudował kopię więzienia, w którym siedział

JOHANNESBURG. Przywódca Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC) Nelson Mandela zbudował kopię domu strażnika więziennego, w którym przebywał w tym miejscu odosobnienia ostatnie 2 lata, spośród 27 spędzonych w więzieniu. Replika więzienia powstała w rodzinnej miejscowości Mandeli: w Qunu w bantustanie Transkei. Kosztowało to przywódce ANC 133 tysiące dolarów. Sześć ANC mieszka w Johannesburgu, a do Qunu jeździ na wypoczynku. Mandela odmówił wyjaśnienia dlaczego zbudował kopię swego więzienia. Ma ona 4 sypialnie i 3 łazienki.

Czy będzie interwencja w Serbii?

BONN. Najpóźniej w ciągu 2 tygodni Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjmie rezolucję zobowiązującą NATO do interwencji w Serbii. Taka jest opinia niemieckich kol rządowych. Bońscy analitycy przewidują, iż siły powietrzne Sojuszu Atlantycznego otrzymają rozkaz zmuszenia lotnictwa serbskiego do zaprzestania działań w Bośni i Hercegowinie. Jeśli do tego dojdzie, dowództwo NATO stanie przed bardzo poważnym problemem. Do operacji myśliwców niezbędne są samoloty wczesnego ostrzegania typu AWACS. Ich załogi są międzynarodowe. Funkcje oficerów kierujących ogniem pełnią w nich Niemcy. Jednakże dopóki konstytucja niemiecka nie zostanie zmieniona, nie wolno im uczestniczyć w żadnych operacjach wojskowych poza obszarem Sojuszu Atlantycznego. Na zmianę w najbliższym czasie się nie zanosi.

Zarzuty wobec ministra budownictwa

BONN. Zaledwie w kilka dni po dymisji ministra gospodarki Juergena Moellmanna (liberalowie) z podobnymi zarzutami działania na rzecz interesów prywatnych spotyka się należąca również do partii liberalnej (FDP) Irmgard Schwaetzer, minister budownictwa. Dwie gazety poinformowały w sobotę, że napisała ona publikację o charakterze reklamy dla wewnętrznego czasopisma monachijskiej firmy handlu nieruchomościami Germania.

Przedstawiciele opozycyjnej SPD oświadczyli, że jeśli zarzut prowadzenia reklamy dla firmy prywatnej zostanie potwierdzony, to pani Schwaetzer musi podać się do dymisji. Ona sama broni się argumentem, że zachęcanie do inwestowania w nieruchomości jest sensowne i pozytywne.

Ustał wyciek z tankowca przy Szetlandach

LONDYN. Zanieczyszczenia ropą z tankowca "Braer" leżącego na mieliźnie przy Szetlandach nie powiększają się od soboty, jak wykazują loty zwiadowcze. Prawdopodobnie wyciek ropy ustał.

Szatkunkowo potowa ładunku ropy, który wynosił 85.000 ton, znajduje się nadal wewnątrz tankowca. Nadszły nowe sztormy uniemożliwiają wypompowanie. Specjaliści holenderscy pracują 24 godziny na dobę, by przygotować akcję ratowniczą. Jej rozpoczęcie nie nastąpi jednak zapewne wcześniej, jak we wtorek lub środę.

Tysiące osób protestowało przeciwko nietolerancji

KOLONIA. Około 50 tys. Niemców przemarszerowało ze świecami wzdłuż wybrzeża Renu w Kolonii, by zaprotestować przeciwko nietolerancji. Pochód, który odbył się w sobotę, został zorganizowany przez ludzi niepełnosprawnych. Organizacja Klub 68, skupiająca niepełnosprawnych mieszkańców Kolonii i ich przyjaciół, oznajmia, że podobne marsze odbyły się w Hamburgu, Monachium i innych miastach. Cześć spośród 5 mln niepełnosprawnych Niemców obawia się, że mogą stać się kolejnym celem ekstremistycznych ataków.

Wojny nie będzie?

Rzecznik irańskiego rządu, nieoczekiwanie poinformował wczoraj o gotowości nawiązania pokojowego dialogu przez Bagdad, jednakże pod warunkiem iż kraje zachodnie zrezygnują z groźb wobec Iraku. Rzecznik zaprzeczył także, jakoby władze irańskie "ugięły się pod żądaniami Zachodu" w kwestii rakiet przeciwlotniczych na południu kraju.

Deklaracja rzecznika Rady Dowództwa Rewolucji Iraku została opublikowana po zakończeniu wspólnego posiedzenia Rady Rewolucyjnego Dowództwa Iraku i kierownictwa rządzącej partii Baas. Posiedzenie, zwołanemu po opublikowaniu ultimatum Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie wycofania przeciwlotniczych rakiet z zakamienionej strefy na południu kraju, przewodniczył prezydent Saddam Husajn.

W oświadczeniu, cytowanym przez rozgłośnie radiową w Bagdadzie, rzecznik Rady poinformował, iż rząd irański gotów jest nawiązać dialog pokojowy, jednakże pod warunkiem, iż ustana groźba, wygaszane po adresem Iraku, a także — zagwarantowane zostaną suwerenne prawa kraju. Zdaniem rzecznika, rząd w Bagdadzie nie zmienił stanowiska w kwestii rakietowych baterii przeciwlotniczych na południu kraju — ich rozlokowanie na tych terenach jest zgodne z prawem. Oświadczenie Stanów Zjednoczonych w kwestii usunięcia rakiet — stwierdził rzecznik irański — jest oczywistym kłamstwem. Publikując tego rodzaju informacje, Waszyngton pragnie oszukać międzynarodową opinię publiczną, bądź też podważyć wiarygodność Iraku. "Nasze samoloty i rakiety przeciwlotnicze znajdują się tam, gdzie zdecydowaliśmy się je umieścić, a nie tam, gdzie chcieliby je widzieć Amerykanie — dodał irański rzecznik, zastrzegając się jednak iż mimo wszystko nadal istnieje szansa nawiązania dialogu pokojowego, jednakże nie pod presją groźb. (PAP)

Katastrofa samolotu

Nikt nie zginął!

Jedynie sześć osób odniosło lekkie obrażenia w czasie katastrofy uzbeckiego samolotu Tu-154 na lotnisku w Delhi. Na pokładzie maszyny, wynajętej przez indyjskie linie lotnicze od Uzbekistanu, znajdowało się 163 pasażerów i członków załogi.

Samolot rozbił się w momencie, gdy w gęstej mgłę usiłował wylądować na lotnisku w Delhi — zdaniem ekspertów, fakt że zaledwie kilka osób odniosło obrażenia, zakrawa na cud: po uderzeniu o ziemię samolot zlatował na pół, zapalił, a następnie przewrócił na dach. Maszyna została całkowicie zniszczona. W podobnych sytuacjach najczęściej ginęły wszystkie osoby, znajdujące się na pokładzie. Załadowe w krytycznym momencie udało się jednak otworzyć drzwi ewakuacyjne, którymi pasażerowie zdołali wydostać się z płonącej już maszyny. Ekipy ratunkowe lotniska delhijskiego dotarły na miejsce katastrofy z opóźnieniem, gdy większość pasażerów

znajdowała się na płycie lotniska, daleko od płonącego wraku.

Incident zapewne będzie miał decydujący wpływ na zapowiedziane na sobotę rozmowy przedstawicieli zarządu indyjskich linii lotniczych ze strajkującymi od początku grudnia pilotami, domagającymi się podwyżki płac a także — zwiększenia bezpieczeństwa lotów. W odpowiedzi na przedłużający się strajk zarząd indyjskich linii wynajął wraz z pełną załogą cztery samoloty Tu-154 w Uzbekistanie i trzy takie same maszyny w Bułgarii. Od początku tygodnia zaczęły one obsługiwać regularne połączenia indyjskich linii krajowych. Maszyna, która w sobotę rozbiła się w Delhi, była jednym z wyzarterowanych samolotów uzbeckich. Dzień wcześniej doszło do incydentu, gdy pilot z Uzbekistanu usiłował wylądować na wojskowym lotnisku w Madrasie, które pomylił z pobliskim lotniskiem cywilnym. (PAP)

Bandycki napad z bronią w rękę

cd ze str. 1

Pociąg prowadzi Komenda Rejonowa Policji w Słubicach i wszystkie komendy rejonowe na terenie województwa gorzowskiego. Zarządzono również blokadę na terenie województw ościennych: zielonogórskiego i poznańskiego.

Oto rysopisy sprawców napadu:

— mężczyzna w wieku około 25 lat, średniej budowy ciała, wzrost około 172 cm, włosy koloru ciemny blond, proste, krótkie, czesane do przodu z grzywką. Twarz owalna, ogolona. Ubrany był w czarną, skózaną kurtkę do bioder, zapinaną na zamek błyskawiczny. Posiadał nóż sprężynowy;

— mężczyzna w wieku około 20 lat, krępej budowy ciała, wzrost około 150 cm, włosy jasne, krótkie, czesane na bok. Na sobie miał czerwoną kurtkę, pod spodem zieloną koszulę w kratę. Posiadał rewolwer bębnowy długości około 25 cm. (kaja)

Rurociąg nowej przyjaźni

Minister spraw zagranicznych Iranu Ali Akbar Welajati, który 8 bm. zakończył dwudniową oficjalną wizytę w Polsce oświadczył premier Hannie Suchockiej, że dostawy irańskiej ropy naftowej dla naszego kraju nie będą mniejsze niż dotychczas.

Sześć irańskiej dyplomacji oświadczył też z pania premier udział Polski w budowie gazociągu z Iranu do Europy, a także możliwości zbilansowania polsko-irańskich obrotów handlowych. Obecnie, ze względu na duże zakupy ropy przez Polskę, nasz import z Iranu czterokrotnie przewyższa eksport do tego kraju.

W piątek minister Welajati został również przyjęty przez Lecha Wałęsę, któremu przekazał zaproszenie prezydenta Iranu do złożenia wizyty w jego kraju. Prezydent RP przypomniał, że nadal aktualne jest zaproszenie prezydenta Iranu do Polski. (PAP)



Projekt ustawy o ochronie macierzyństwa

Blisko stu posłów podpisało się pod projektem ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie ochrony macierzyństwa.

Posł Jacek Zochowski powiedział, że należy zmoczyć działania, mające na celu ochronę tych, którzy zostają najciężiej dotknięci uchwaloną przez Sejm ustawą — wielodzietne rodziny żyjące na skraju ubóstwa, samotne matki i ich dzieci.

7-procentowy podatek za gaz i energię utrzymany

Głosując w piątek poprawki Senatowi ustawy o VAT, Sejm utrzymał 7-procentowy stawek tego podatku na energię i gaz, odrzucił propozycję ustanowienia niższej stawki na krajowe produkty spożywcze, a wyższą na zagraniczne oraz utrzymał zasadę 7-procentowego obciążenia podatkowego wyrobów dla dzieci do 11 lat.

Strajki — negocjacje

W Sejmie dyskutowano w sobotę i przyjęto informację rządu nt. aktualnych konfliktów społecznych, treści zawartych w związkami zawodowymi porozumień oraz ich skutków ekonomiczno-finansowych, ze szczególnym uwzględnieniem problemów górnictwa węglowego.

Wiceminister pracy i polityki społecznej Michał Boni powiedział, że obecnie bliżej jest rozpoczęcia realizacji programu naprawczego w górnictwie. "Sytuacja, w której podejmowane były przez rząd decyzje dotyczące negocjowania z różnymi grupami zawodowymi, nie była sytuacją wymuszoną. Od początku swego funkcjonowania rząd premier Suchockiej kieruje się zasadą prowadzenia dialogu społecznego" — oświadczył.

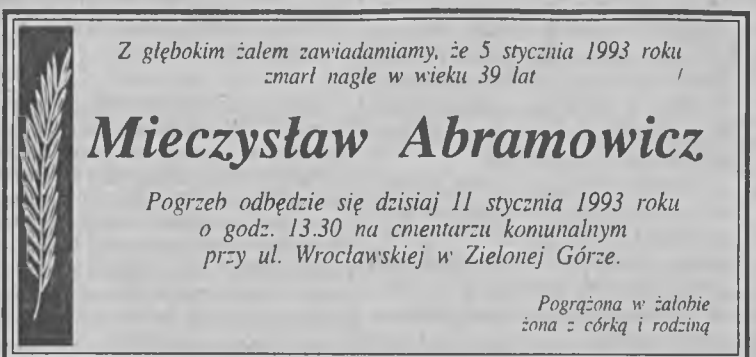
Żywność

Informację Izby o ochronie rodzimego rynku żywnościowego przed konkurencją z zagranicy, wiceminister rolnictwa i gospodarki żywnościowej Janusz Byliński zapowiedział, że wkrótce zostaną podwyższone

Pistolety na granicy

59 pistoletów gazowych odkryli w piątek celnicy na kolejowym przejściu granicznym w Kunowicach (woj. gorzowskie) — poinformował 9 bm. Jerzy Kowalewski, dyrektor Urzędu Celnego w Rzepinie.

Pistolety (łącznie wartości ok. 100 mln zł) były ukryte w dachu wagonu sypialnego w pociągu jadącym z Berlina do Kijowa. Nikt z pasażerów nie przyznał się do "wyszlakowanego" bagażu. (PAP)



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 5 stycznia 1993 roku zmarł nagle w wieku 39 lat

Mieczysław Abramowicz

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj 11 stycznia 1993 roku o godz. 13.30 na cmentarzu komunalnym przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze.

Pograżona w żalobie żona z córką i rodziną

Słowacy wycofali się z pobierania opłat tranzytowych od pasażerów polskich autobusów. Czesi pobierają takie opłaty w dalszym ciągu. "Jeżeli Czesi nie zrezygnują z ich pobierania, powinni spodziewać się wprowadzenia podobnych opłat z polskiej strony" — poinformował dyrektor Grzegorz Ocieska z Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej.

Przez Słowację taniej

Począwszy od 1 bm. służby graniczne Czech i częściowo Słowacji (bo nie na wszystkich przejściach) pobierały od każdego pasażera polskiego autobusu tranzytowego po 5 halerzy za każdy kilometr podróży. Przejazd jednego autobusu kosztował w tej sytuacji 500-800 koron (ok. 25-30 dolarów.)

Rzecznik prasowy GUC Krystyna Urbanska przypomniała, że nie ma ograniczeń tranzytowych w przejazdach ciężarówek przez terytorium Czech i Słowacji. 18 grudnia ub.r. został cofnięty zakaz wjazdu tych pojazdów do naszych południowych sąsiadów w soboty, niedziele i dni wolne od pracy — dodała Urbanska. (PAP)

Gorzów chce mieć lotnisko

Koncepcje budowy lotniska pod Gorzowem Wlkp. opracowało na zlecenie tamtejszego wojewody Biuro Studiów i Projektów Lotniskowych w Warszawie — poinformował Roman Mycka, dyrektor Wydziału Gospodarki Przestrzennej UW w Gorzowie Wlkp.

Lotnisko ma powstać w rejonie Chwałęc. Ma mieć 3 pasy startowe, obiekty dla obsługi i służb nawigacji, stacje paliw itp. Pozwoliłoby to na lądowanie małych samolotów pasażerskich, wykorzystywanie lotniska dla potrzeb usługowych i sportowych.

stawki celne na niektóre zagraniczne produkty rolne.

NIK

Projekty nowelizacji ustawy o NIK i związanej z tym zmiany w konstytucji skierowano do komisji sejmowych. Przedyskutowane w piątek propozycje zmierzają do rozszerzenia uprawnień kontrolnych NIK m.in. na organy samorządu terytorialnego.

Dyrektorem odebrano 6-miesięczną odprawę

Odwolany z stanowiska dyrektorem odebrano uprawnienia do odprawy w wysokości 6-miesięcznego wynagrodzenia. Nowelizacja ustawy o przedsiębiorstwach państwowych). Wysokość odprawy ma być związana ze statem pracy, a nie z funkcją w przedsiębiorstwie.

Wizy

Sejm skierował do komisji poselski projekt apelu w sprawie możliwości wprowadzenia wiz wjazdowych do Polski dla obywateli niektórych państw b. ZSRR. W imieniu wnioskodawców poseł Marian Piłka powiedział, że w ub.r. przyjechało stamtąd do Polski blisko 8 mln gości. W naszym kraju przebywa obecnie ok. 340 tys. osób ze Wschodu. Podkreślił, że wśród pseudoturystów wzrosła przestępczość, nasilają się działania mafijne. Oblicza się, że w Polsce funkcjonuje obecnie ponad 100 grup przestępczych o charakterze mafijnym.

(PAP)

997

Determinacja rolnika czy zwykła kradzież?

Ósmego stycznia o 4.30 nad ranem dokonano włamania do magazynu pasz Zakładu Rolnego w Piotrowie, gmina Przewóz. Sprawcą po wybiegu zabył wózek do srodka przez okno i ukradł 12 wózków paszy treściwej dla świń (wartości 1 mln zł). W trakcie gdy wywoził paszę, ręcznym wózkiem kondaryczym, został złapany przez dwóch policjantów z Łeknicy. Czy był to zdeliktowany biedny rolnik, czy zwykły złodziej?

Kolejne ofiary ślizgawicy

W piątek o godz. 7.45 w Świebodzinie na ul. Konarskiego kierujący samochodem marki Skoda, nie zachował właściwej ostrożności na oblodzonej jezdni i potarcił kobietę na przejściu dla pieszych. Poszkodowana ze złuszczeniami głowy i biodra przebywa w miejscowym szpitalu.

8 stycznia o godz. 10.20 na drodze Zielona Góra — Zaton kierowca fordia scorpio stracił panowanie nad pojazdem na oblodzonej jezdni i uderzył w drzewo. Niewielkie obrażenia doznały dwie pasażerki. Najbardziej ucierpiał samochód.

W.S.

Cztery osoby zginęły w wyniku sobotniego zderzenia fordia sierry z autobusem PKS na trasie E-30 między Stokiem a Porzadzem (woj. zielonogórskie)

Większość niezadowolona...

cd ze str. 1

W opinii posłanki, jednak wszystkie poprawki zostaną odrzucone przez Senat i dlatego kwestia powinna być rozstrzygnięta w referendum.

Pos. Labuda zwróciła się w sobotę do lokalnych komitetów na rzecz referendum o przedstawienie senatorom ze swoich województw stanowiska zwolenników zgodnego z europejskimi standardami kształtu ustawy aborcyjnej

W wydanym oświadczeniu pos. Labuda podkreśla, że "los przyjętej przez Sejm ustawy leży obecnie w rękach senatorów, od których oczekuje, że wezmą pod uwagę wolę milionów obywateli i sprzeciwiają się próbom powrotu do pierwotnego, skrajnie restrykcyjnego kształtu ustawy"

Posłowie opowiadający się za przeprowadzeniem referendum w sprawie aborcji oczekują przyjęcia przez Sejm Karty Praw i Wolności Obywatelskich zaproponowanej przez prezydenta — powiedziała Labuda. Dodała, że uchwalenie Karty stworzyłoby drogę legislacyjną dla referendum.

Za dobrą wiadomość, którą będzie mógł przekazać papieżowi po swym

przyjeździe do Watykanu uznał prymas Polski kard. Józef Glemp uchwalenie przez Sejm ustawy zakazującej przerwania ciąży.

"Osobiście cieszę się z postępu, jaki się dokonał w dziedzinie obrony życia nienarodzonych. Zdaję sobie sprawę, że przymiś jest jednym z czynników formujących postawy ludzkie. Ustawa jest bardzo ważnym elementem uświadamiania ludziom tego, że godność człowieka rozpoczyna się od jego poczęcia i że ma ona swoją ochronę" — powiedział prymas. Dodał, że takie sprawy jak wolność kobiety, jej odpowiedzialność za poczęte życie itd. — "to wszystko da się ułożyć, gdy będziemy widzieli problem ochrony życia w całym jego wymiarze".

Wiesław Chrzanowski, który jest prezesem ZChN, powiedział w piątek na konferencji prasowej, że "satisfakcja ZChN z faktu przyjęcia przez Sejm ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerwania ciąży jest bardzo ograniczona", albowiem "pewne istotne zapisy zostały zniesione w drodze poprawek".

(PAP)

Ostrożnie po zmroku

O tym, że na gorzowskich ulicach i osiedlach nie jest całkiem bezpiecznie, przekonał się mieszkaniec osiedla Staszica, powracający samotnie o zmroku do domu. Około godziny 22.00 na ulicy Fredry został napadnięty przez nieznaną sprawcę, który po doprowadzeniu ofiary do stanu bezbronności zrabował gotówkę w kwocie 100 tys. złotych oraz dowód rejestracyjny samochodu "Volvo", należącego do poszkodowanego. Policja prowadzi intensywne poszukiwania sprawców robozo. (aba)

Uwaga koledzy redaktorzy!

Spotkanie prasy lokalnej

Z inicjatywy "Gazety Nowej", w której ukazuje się stała rubryka "Przegląd prasy lokalnej", wkrótce odbędzie się w Zielonej Górze seminarium poświęcone temu zjawisku jakim jest prasa lokalna. Głównym organizatorem spotkania będzie **Wojewódzka Biblioteka Publiczna** w Zielonej Górze, która także z tej okazji przygotuje wystawę pism lokalnych. Naukowa "obsługa" spotkania, które odbędzie się w lutym br. (o szczegółach, w tym o konkretnym terminie, będziemy informować jeszcze wielokrotnie), zapewniają pracownicy **Ośrodka Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego** w Krakowie. Wygłoszą oni referaty, wezmą udział w dyskusji.

Jednak głównymi bohaterami seminarium mają być redaktorzy, wydawcy i dziennikarze prasy lokalnej z obszaru Środkowego Nadodrza. Do nich, imieniem, organizatorzy zwrócą się z prośbą o przygotowanie wystąpienia na temat wydawanych przez siebie periodyków, ich statusu, sposobów utrzymywania się, zbierania informacji, reklam itd. Miting żurnalistów powinien pomóc również w wzajemnym poznaniu się, nawiązaniu i

utrzymaniu stałych kontaktów, być może również zawiązaniu się jakiegoś rodzaju samopomocy koleżeńskich.

W związku z powyższym zwracamy się do wydawców i redaktorów naczelnych wszystkich pism lokalnych o przygotowanie i zebranie do końca stycznia, oczywiście w "miarę możliwości", kompletu wydrukowanych numerów swych pism. Znalazłyby się one na wspomnianej wystawie. Być może warto by zostawić je na stałe — jeżeli to jeszcze się nie zdarzyło — w biblioteczce. Interesująca na pewno byłaby dokumentacja z okresu powstawania każdego z pism, i inne materiały.

Warto się również zastanowić na zebraniem i przygotowaniem materiałów dotyczących historii prasy na danym terenie, tam gdzie dziś ukazuje się współczesne pismo lokalne. W kilku bowiem przypadkach mamy, nawet udane, próby nawiązania do historii.

Wszelkie propozycje i sugestie są mile widziane. Prosimy telefonować 710-77 wew. 207. Dalsze informacje w tej sprawie — wkrótce.

Eugeniusz KURZAWA

EXPRESS

DOBERMANA z rodowodem, psa 11-tygodniowego — sprzedam. Nowa Sól, tel. 47-47. (01-30458)

• **SKODE** favorit 135L, nowa, ulgi celne, cena 94.900.000 wybór kolorów. Gwarancja, ogólnopolska- JAWO Zielona Góra. Boh. Westerplatte 11 tel. 42-31 wew. 484 (01-30465)

POLONEZA 1500 SLE, rok produkcji 1990, nowe nadwozie z czerwca 1992, garażowany! — sprzedam. Zielona Góra, ul. Osiedlowa 2a, tel. 221-99

• **SPRZEDAM** tanio używany segment, wersalkę, fotel rozkładany, stół rozkładany, 6 krzeseł i ławę. Zielona Góra, ul. Cyryla i Metodego 3/64

• **RADIO CB ALAN-80A**, antena samochodowa i Futura (stacjonarna) — sprzedam. Zielona Góra, ul. Osiedlowa 2a, tel. 221-99

GAZETA NOWA
nr indeksu 350788

REDAKCJA
al. Niepodległości 22, 65-048 Zielona Góra
tel. 710-77, fax 722-55, ttx 432263

REDAKTOR NACZELNY ANDRZEJ BUCK

ODDZIAŁ REDAKCJI
Głogów pl. Tysiąclecia, dworzec PKP tel. 33-29-11
Gorzów ul. Chrobrego 31 tel. 226-25, 271-49
Lubin ul. Wyzwolskiego 10 tel. 42-42-54

BIURO OGŁOSZEŃ

REDAKCJA I ODDZIAŁ REDAKCJI
SKŁAD KOMPUTEROWY: ALPO SC — ZIELONA GÓRA
DRUK: POLIGRAF — ZIELONA GÓRA
PRENUMERATA: RUCH SA — ODDZIAŁ:
Gorzów Wlkp., ul. Grobla 30,
Legnica, ul. Kardynała Kominka 30,
Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 19a
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzymywanych materiałów i zmian ich tytułów.

WYDAWCA
TEL. (06) 666-00
FAX (06) 666-22
TLX 432263
ul. Działkowa 19 • 65-767 Zielona Góra

REDAKTOR DEPEZOWY
Marek Zalewski

W plebiscycie „Przeglądu Sportowego”

Waldemar Legień przed Arkadiuszem Skrzypaszkiem

58. plebiscyt redakcji „Przeglądu Sportowego” na dziesięciu najlepszych sportowców Polski w 1992 roku, wygrał Waldemar Legień — złoty medalista Igrzysk XXV Olimpiady w Barcelonie w judo, wyprzedzając o 8.151 głosów dwukrotnego mistrza olimpijskiego tych samych igrzysk w pięcioboju nowoczesnym, Arkadiusza Skrzypaszka. Trzecie miejsce przypadło pierwszemu polskiemu srebrnemu medalistce olimpijskiemu w pływaniu, Rafałowi Szukale.

Najlepszym trenerem 1992 roku kolekcję redakcyjną „PS” uznał szkoleniowca złoty drużyny pięcioboistów — Zbigniewa Facella. Na miano zespołu roku 1992, zasłużyła — zdaniem jury — piłkarska reprezentacja olimpijska, srebrni medalisci igrzysk w Barcelonie.

W tradycyjnym balu mistrzów sportu i uroczystości wręczenia statuetek championów uczestniczyła pani premier Hanna Suchocka. Spośród 10 nagrodzonych, statuetki odebrało 9 wyróżnionych. Zabrakło jedynie studiującego o startującego w USA trzeciego w plebiscycie Rafała Szukale. Laureat plebiscytu — W. Legień oprócz statuetki otrzymał również nagrodę rzeczową — samochód fiat-tipo. „Tegoroczny plebiscyt jest rekordowy” — powiedział red. naczelny „PS”, Maciej Polkowski, bowiem wpłynęło na niego 157 tysięcy kuponów...

Wyniki: 1. Waldemar Legień (Czarni Bytom, judo) — 1.218.636 pkt., 2. Arkadiusz Skrzypaszek (Lumel Zielona Góra, pięciobój nowoczesny) — 1.210.485, 3. Rafał Szukala (Warta Poznań i Iwona University, pływanie) — 772.929, 4. Andrzej Juszkowiak (Lech Poznań i Sporting Lizbona, piłka nożna) — 611.034, 5. Iwona Kowalewska (Legia Warszawa, pięciobój nowoczesny) — 540.212, 6. Artur Partyka (ŁKS Łódź, lekkoatletyka) — 495.519, 7. Krzysztof Neugebauer (Fudokan Kluczbork, karate) — 304.518, 8. Izabela Dylewska (Poznań, kajakarstwo) — 288.177, 9. Wojciech Kowalczyk (Legia, piłka nożna) — 269.133, 10. Wojciech Bartnik (Gwardia Wrocław, boks) — 258.078.

Bardzo nam się podobała w trakcie dekoracji laureatów wypowiedź A. Skrzypaszka: „Chętnie będę zawsze drugi w takich plebiscytach, a na arenach sportowych — pierwszy. Przed rokiem ten spektakularny sukces odniosła Wanda Panfil-Gonzalez, a ja również byłem drugi. Jestem już pewnie skazany na 2 miejsce”. Trochę w tym było skrajnie ukrywającego żalu, ale sportowiec godnie się poddał zasadom jakie w tej pożytecznej zabawie tysięcy sympatyków sportu obowiązują.



Złoci medalisci Igrzysk XXV Olimpiady, w tym jeden podwójny. Stoją od lewej: Arkadiusz Skrzypaszek, Maciej Czerwicz i Dariusz Goździak.

Fot. Marek Woźniak

Wojciech Kurpiewski najpopularniejszy w województwie gorzowskim

W sobotę w hotelu „Mieszko” odbyło się podsumowanie XVII plebiscytu „Gazety Lubuskiej”, Wydziału Infrastruktury Społecznej UW oraz WFS na dziesięciu najpopularniejszych sportowców województwa gorzowskiego. Zwyciężył srebrny medalista olimpijski z Barcelony w dwóchkajakowych, Wojciech Kurpiewski z gorzowskiej Admiry, na 2 miejscu uplasował się ubiegłoroczny zwycięzca, wioślarz, reprezentant AZS AWF Gorzów, Piotr Basta, a 3 miejsce zajęła jego klubowa koleżanka, — judoczka Maria Gontowicz — Szalas.

Dalsza kolejność: 4. Piotr Świst (Stal-Farbpol Gorzów, żużel), 5. Roman Bartuzi (Stilon Gorzów, siatkówka), 6. Beata Szamylar (Stilon, koszykówka), 7. Dariusz Gil (POM Strzelec Kraj, kolarstwo), 8. Mariola Siłwoniak (TKKF Gorzów, piłka nożna), 9. Paweł Wypisniak (Stilon, pływanie), 10. Ryszard Szwarek

(Celuloza Kostrzyn, pływanie). Organizatorzy przyznali także tytuły Honorowego Sportowca Roku w woj. gorzowskim dwóm złotym medalistom Igrzysk Paraolimpijskich w Barcelonie: lekkoatletom Mirosławowi Pychow i Andrzejom Wróblowi. Miastem do Honorowej Fryzury Trenerów Roku jury zakwalifikowało (w ko-

lejności alfabetycznej): Stanisława Chomskiego (żużel — Stal Farbpol Gorzów), Jerzego Krajewskiego (kajakarstwo — Admira Gorzów), Ryszarda Kulczyckiego (tenis stołowy — Gorzovia Gorzów), Jana Suwarego (piłka nożna kobiet — TKKF Stilon Gorzów) oraz Tadeusza Wierzbickiego (koszykówka — Stilon Gorzów).

RR

W plebiscycie „Tygodnika Żużlowego”

Tomasz Gollob nr 1

Leszczyński „Tygodnik Żużlowy” po raz trzeci był organizatorem plebiscytu na najpopularniejszego żużlowca. W sezonie 1992 wszystkie krajowe tytuły zgrał Tomasz Gollob (Polonia Bydgoszcz) i jemu przypadło cenne wyróżnienie. Uznanie wśród kibiców zyskali także żużlowcy KS Morawski Zielona Góra i Stali Gorzów oraz szkoleniowcy obu ekip. Bawiono się do białego rana, a imprezę prowadzili znani radiowcy red. red. Henryk Urbaś i Marek Rudziński.

W dziesięciu najpopularniejszych polskich żużlowców minionego sezonu byli: 1. Tomasz Gollob (Polonia Bydgoszcz), 2. Robert Sawina, 3. Mirosław Kowalik (obaj Apatort Toruń), 4. Piotr Świst (Stal Gorzów), 5. Sławomir Drabik (Stal Gorzów), 6. Andrzej Huszcza (KS Morawski), 7. Roman Jankowski (Unia Leszno), 8. Jarosław Szymkowiak (KS Morawski), 9. Jan Krzyżaniak (Stal Rzeszów), 10. Jarosław Olszewski (Wybrzeże Gdańsk).

Czołowa piątka „strani” startujących w polskich ligach w ub.r.: 1. Sam Ermolenko (USA, Polonia Bydgoszcz), 2. Gary Havelock (Anglia, Stal Gorzów), 3. Per Jonsson (Szwecja, Apatort Toruń), 4. Hans Nielsen (Dania, Motor Lublin), 5. Greg Hancock (USA, Unia Leszno).

Działaczem roku wybrano Piotra Rolnickiego (Victoria Machowa). Najlepszym szkoleniowcem został Władysław Gollob (Polonia Bydgoszcz), a na kolejnych miejscach uplasowali się: Stanisław Chomski (Stal Gorzów) i Czesław Czernicki (KS Morawski).

Nagrodę dla zawodnika jeżdżącego najbardziej fair otrzymał Roman Jankowski, a największym pechowcem i najsympatyczniejszym żużlowcem został jego kolega klubowy z Unii Leszno — Piotr Pawlicki (14 bm. poddany zostanie kolejnej operacji kregosłupa). Na balu przeprowadzono aukcję karykatur, a zebrana suma (14 milionów złotych) przeznaczona na dalsze leczenie P. Pawlickiego. Ponadto P. Artur Mazurkiewicz z Gorzowa przekazał kontuzjowanemu zawodnikowi Unii — komplet mebli gdańskich, a „królami wieczoru” T. Gollobowi — efektowny fotel. Przyznano także trzy równorzędne tytuły „Dyktę 92”. Otrzymał je: kierownik lubelskiego Motoru — Tadeusz Supryn, za doprowadzenie do walkoweru w meczu Unia Tarnobrzeg — Motor Lublin, Trybunał Polskiego Związku Motorowego — za decyzję dotyczącą spotkania Wybrzeże Gdańsk — Sparta Wrocław (gdańszczanie w pierwszym terminie mieli zaciąć pokarmowe) i dr Ryszard Nieścieruk (Sparta Wrocław), który na mecz Polonia Bydgoszcz — Sparta, zdecydował się wystawić skład... bardziej niż rezerwowi.

Marek STANISZEWSKI

Plebiscyt sportowy „Zielona Góra '92”

Kupony prosto z Wydziału Kultury i Sportu

Kończy się faza głosowania w plebiscycie na 10 najlepszych sportowców województwa zielonogórskiego w 1992 roku. Termin upłyne 15 stycznia, a 23 bm., w trakcie tradycyjnego balu w Hali Ludowej, poznamy asa minionego roku. Organizatorem tegorocznego plebiscytu jest Wydział Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego, koordynujący wspólne działania organizatorów III plebiscytu „Gazety Nowej” oraz XXX „Gazety Lubuskiej”. Do wspomnianego wydziału prosimy kierować wszelkie pytania i uwagi. Tamże organizatorzy oczekują kolejnych deklaracji od sponsorów — sympatyków sportu pragnących ufundować nagrodę dla któregoś z zawodników, bądź dołączyć ją do ogólnej puli. Przypominamy nr telefonu WKIS UW: 703-79.

Od jutra w Estradzie Ziemi Lubuskiej, przy ul. Wrocławskiej można nabywać zaproszenia na bal sportowy. Pozostała ich niewielka ilość. Oczekujemy, kto pierwszy ich lepszy. Cena dwuosobowego zaproszenia 1,1 mln zł. Początek balu 23 bm. o godz. 20.00.

Na kuponie zamieszczamy w „Gazecie Nowej” miejsce zarezerwowane dla sponsorów nadal zajmuje Przedsiębiorstwo Produkcji Handlowo-Usługowej „Aleksa” joint venture. W najbliższym magazynie możemy zamieścić znak firmowy ostatniego sponsora. Prosimy o sygnał.

Zgodnie z plebiscytową tradycją, na finiszu głosowania ilość kuponów wzrasta. W ostatniej porcji dostarczaliśmy m.in. wypełnione przez sterników zielonogórskiej kultury fizycznej dyrektora Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego, Pawła Sudera oraz jego prawej ręki do spraw sportu, Zygryda Łojki. Dr Sudaer typuje następująco: 1. Skrzypaszek, 2. Książkiewicz, 3. Goździak, 4. Czerwicz, 5. Krawców, 6. Blaszczyk, 7. Szymkowiak, 8. Sulima, 9. Walczak, 10. Bachur. Działaczka proponowana przez Z. Łojkę: 1. Skrzypaszek, 2. Książkiewicz, 3. Goździak, 4. Krawców, 5. Huszcza, 6. Walczak, 7. Szymkowiak, 8. Blaszczyk, 9. Sulima, 10. Bachur.

Przypominamy listę kandydatów (w głosowaniu i losowaniu ustalonych przez naszą redakcję nagród uczestniczyć będą wyłącznie kupony wycięte z „Gazety Nowej”, przesłane pod adresem: „Gazeta Nowa”, al. Niepodległości 22, 65-048 Zielona Góra, na listę pod opieką „Plebiscytu sportowego”: Anna Borowicz, Barbara Jagielik, Małgorzata Pożniak — trójka oraz Adrian Sienkiewicz, Radosław Walczak (Gwardia Z. Góra, akrobatyka sportowa); Arkadiusz Bachur (Lumel Z. Góra, jeździectwo); Grzegorz Krawców (Dozamet Nowa Sól, kajakarstwo); Wojciech Kadziński (Bizon Bieganów, kolarstwo); Gwidon Markiewicz (Zastal-Fortum Z. Góra, koszykówka); Piotr Rysiewicz (Zew Świebodzin, lekkoatletyka); Andrzej Greń (Stal Z. Góra, podnoszenie ciężarów); Tomasz Cygański, Maciej Czerwicz, Andrzej Giżyński, Dariusz Goździak, Edyta Maliszewska, Piotr Mąkowski, Dariusz Mejsner, Monika Olejniczak, Sylwia Skorupska, Arkadiusz Skrzypaszek, Anna Sulima (Lumel, pięciobój nowoczesny), Małgorzata Książkiewicz, Jacek Kubka, Julita Macur (Gwardia, strzelectwo sportowe), Małgorzata Bednarska (Zastal, szachy), Tomasz Blaszczyk, Krzysztof Kaczmarek, Lucjan Krzeszewski, Marcin Sagan (Lumel, tenis stołowy); Lars Gunnestad, Andrzej Huszcza, Jarosław Szymkowiak (Morawski, żużel).

(RS)

PLEBISCYT ZIELONA GÓRA '92

1.	10 pkt	6.	5 pkt
2.	9 pkt	7.	4 pkt
3.	8 pkt	8.	3 pkt
4.	7 pkt	9.	2 pkt
5.	6 pkt	10.	1 pkt

"Aleksa" j.v. profesjonalna hurtownia odzieżowa

1.	10 pkt	6.	5 pkt
2.	9 pkt	7.	4 pkt
3.	8 pkt	8.	3 pkt
4.	7 pkt	9.	2 pkt
5.	6 pkt	10.	1 pkt

IMIĘ I NAZWISKO
ADRES



„Srebro” polskiej drużyny

Lucjan Blaszczyk (Lumel Zielona Góra), Tomasz Krzeszewski (Włocławek Łódź) i Piotr Szafranek (AZS Gdańsk) zdobyli srebrne medale w turnieju drużynowym i młodzieżowych mistrzostw świata w tenisie stołowym w Tokio. Polacy w finale przegrali po niezwykle zaciętym spotkaniu ze Szwedami 3:4.

Wyniki indywidualne meczu finałowego: Blaszczyk — Lundqvist 4:11, 12:14, 11:13, Krzeszewski — Nilsson 8:11, 12:10, 5:11, 5:11, Szafranek — Hakonsson 11:5, 11:7, 11:5, Blaszczyk, Krzeszewski — Nilsson, Lundqvist 11:9, 11:9, 11:13, 11:7, Krzeszewski — Lundqvist 5:11, 11:13, 3:11, Blaszczyk — Hakonsson 9:11, 11:6, 11:5, 4:11, 11:5, Szafranek — Nilsson 6:11, 2:11, 2:11.

Trener kadry Adam Giersz powiedział: „Przeżyliśmy po bardzo wyrównanej grze. Wicemistrzostwo świata wśród pingpongowej młodzieży do lat 21 to jednak duży sukces. Osiągnęliśmy go dzięki bardzo wyrównanej drużynie. Blaszczyk, Szafranek i Krzeszewski tworzą ponadto zespół bardzo młody — w tym składzie w młodzieżowych mistrzostwach grać mogą jeszcze przez 2 lata... Cieszę się, że zmiana pokoleniowa w naszym tenisie stołowym odbywa się na bardzo wysokim poziomie sportowym”.

Nie powiodło się Polakom w grze pojedynczej. Blaszczyk, po wygranej w pierwszej grze z Hindusem Arupem Basakiem 6:11, 11:5, 11:8, 11:4, 11:6, przegrał w pojedynku o wyjście z grupy z Jugosławią Slobodanem Grujicem 10:12, 7:11, 4:11, 4:11. Krzeszewski przegrał dwie gry w swojej grupie z Tasaki (Japonia) 2:4 i Chifuyukiem Liu Guoliang 0:4.



Grunwald nadal czwarty

Półowicznym sukcesem zakończyła się wyprawa łaskarskiej Grunwaldu Choszczno do Tarnobrzeg Gor. W drugim turnieju I ligi hokeja na lodzie, Grunwald jedynie w spotkaniu z gospodarzami zdobył punkt remisując ze Śląskiem 5:5 (2:2). W pozostałych dwóch pojedynkach choszczanie, ulegli swemu imiennikowi z Poznania 3:15 (1:8) oraz Siemianowiczance 3:11 (2:7). Najwięcej bramek dla choszczan zdobył Jacek Strzyż — 3.

W pozostałych spotkaniach: Grunwald Poznań — Śląsk 17:4 (10:2), Grunwald — Siemianowiczanka 2:42 (6:2), Siemianowiczanka — Śląsk 8:5 (4:2).

Tabela po dwóch turniejach					
1. Grunwald P.	6	12	96:16		
2. Siemianowiczanka	6	8	46:57		
3. Śląsk	6	3	28:60		
4. Grunwald Ch.	6	1	23:60		

RR

KALEJDOSKOP PIŁKARSKI

◆ Pierwszoligowy Widzew Łódź zajął czwarte miejsce w grupie B w halowym turnieju piłkarskim rozegranym w Hannoverze. Łódzianie przegrali z Hansą Rostock 2:4, FC Schalke 04 — 2:5, z Borussia Mönchengladbach 1:5 i zremisowali z FC Köln 1:1. Zwycięzcą turnieju została miejscowa drużyna Hannover 96, która w finale wygrała z FC Köln 5:4.

◆ Drużyna Ruchu Chorzów uczestniczyła w halowym turnieju piłkarskim w Hamburgu. Chorzowianie kolejno przegrali z FC Kaiserslautern 1:4, wygrali z Banikiem Ostrava 2:1 i zremisowali z FC St. Pauli Hamburg 2:2.

◆ Menedżer Newcastle — lidera drugiej ligi — Kevin Keegan łowi „wielką rybę”. Jego klub ma zamiar zapłacić 3,3 mln funtów za napastnika Lese Ferdinanda z Queens Park Rangers.

◆ Menedżer Arsenalu George Graham został ukarany przez Angielską Federację Piłki Nożnej grzywną w wysokości 500 funtów za niesportowe zachowanie po jednym z grunioowych meczów ligowych. Za podobne wykroczenie napastnik Arsenalu Ian Wright otrzymał karę zawieszenia na trzy kolejne mecze ligowe.

◆ Holenderskie trio najbogatszych piłkarzy Europy to oczywiście Ruud Gullit, Frank Rijkaard i Marco van Basten. Jak informuje „Bild” zgarnęli oni z kasy AC Milan w ciągu ub.r. w sumie 55 milionów marek. Na szóstej pozycji znajduje się argentyńczyk Diego Maradona, który „skasował” od FC Sevilla 5,7 mln. marek.

◆ Alfio Basile — trener piłkarskiej jedenastki Argentyny, pod którego opieką reprezentacja wicemistrzów świata nie przegrała w 21 kolejnych meczach, przyrzeczył dokładnie obecnym możliwościom Diego Armando Maradony. Selekcjoner wcześniej obiecał kibicom w swoim kraju, iż nie będzie utrudniał powrotu do drużyny „złotemu malcowi” jeśli tylko odzyska on swą dawną dyspozycję piłkarską.

◆ Po zgonie słynnego selekcjonera piłkarzy austriackich Ernsta Happela długo zastanawiano się, komu powierzyć funkcję opiekuna kadry narodowej Austrii. Ostatecznie wybór padł na Herberta Prohaskę.

◆ Działacze FIFA usprawiedliwiają się. Irlandzki obrońca Kevin Moran został niesłusznie odsunięty od gry w meczach reprezentacji. „Po analizie dokumentów okazało się, że sprawcą zamieszania był sędziowski błąd w zapisie protokołu pomocowego” — powiedział rzecznik FIFA Guido Tognoni. Z dokumentów jakie dotarły do FIFA wynikało, że irlandzki obrońca zobaczył drugą żółtą kartkę w wyjazdowym meczu z Hiszpanią, ale pierwsiemu po prostu nie było. To Niall Quinn, a nie Kevin Moran został ukarany „żółtą” w meczu z Danią w październiku. Błąd popełnił polski sędzia Ryszard Wójcik.



Pomimo osłabienia znów „pekła setka”

Koszykarki II ligi rozegrały trzynastą serię spotkań. Lider tabeli Alexan-AZS Zielona Góra rozgromił Karkonosze Jelenia Góra, a wicelider AZS Wrocław nie miał problemów z pokonaniem Ostrovii. Mecz Unia Wąbrzeź — AZS Szczecin przełożono na 7 lutego.

ALEXAN-AZS — KARKONOSZE 113:52 (59:22)

Alexan-AZS: Wilusz 6, Żmuda 0, Barabanszczyk 14, Partyka 2, Marcinkowska 1, Klimkowska 7, Miedzińska 26, Buzmakowa 39, Pabis 14, Stachos 4.

Karkonosze: Wawrzyniak 0, Chudzińska 8, Tomczyk 4, Winiarska 0, Kolanus 15, Szypien 6, Świnarska 11, Helman 0, Zacharczuk 2 i Dzionek 6.

Sędziowali: Dariusz Kowalczyk i Janusz Kielbiński (obaj Wrocław). Widzów ok. 100.

skiego były już bardziej skoncentrowane i zeszły na przerwę z przewagą 37 punktów, a ostatnie 2 punkty równo z końcówką syreny zdobyła Kornelia Klimkowska. Wcześniej zagranicą zza linii 6,25 m popisała się Barabanszczyk.

W drugiej połowie wyczyn Barabanszczykowej skopiowała Klimkowska i Dzionek. Na parkiecie królowała Ludmila Buzmakowa, a w ostatnich minutach udanymi wejściami popisywała się także Katarzyna Pabis, która w 35 minucie „odezwała” kolejną setkę i było już 101:47. W ostatnich pięciu minutach nadal górowały zielonogórzanki, a niecierpliwie czekający publiczność nagradzała hawrami.

Marek STANISZEWSKI

W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki: Śląza II Wrocław — Lew Legnica 82:59, Ostrowia — AZS Wrocław 51:102, Osa Zgorzelec — Tęcza Leszno 58:63.

Tabela					
1. Alexan-AZS	13	25	1300:825		
2. AZS Wrocław	13	25	1287:815		
3. AZS Szczecin	12	22	1034:682		
4. Unia	12	20	996:774		
5. Karkonosze	13	19	843:1036		
6. Tęcza	13	19	879:1047		
7. Śląza II	13	19	822:1163		
8. Lew	13	17	730:906		
9. Osa	13	14	765:1051		
10. Ostrowia	13	14	768:1079		

Nie mogą przerwać złej passy

Koszykarze II ligi rozegrali kolejną rundę spotkań. Lider tabeli Spójnia Stargard pokonał AZS Toruń i umocnił się na czele. MOS Pruszków wywolił cenne punkty z Warszawy, gdzie pokonał Skrę. Nie powiodła się wyprawa gorzowskiej Warty do Gdańska.

WYBRZEŻE GDANSK — WARTA GORZÓW 93:72 (48:38)

Wybrzeże: Wojnowski 0, Goliński 15, Gorzeński 0, Chojnacki 0, Ignatowicz 20, Gajewski 12, Samulenas 20, Szykiewicz 22, Czeczuro 4.

ZBR WARTA: Olejniczak 0, Żurakowski 15, Mlynarczyk 0, Sójka 2, Zaleski 11, Stanek 6, Kulczyk 9, Gintowt 14, Panasiuk 15.

Sędziowali: Czesław Piasecki i Witold Świątkowski (obaj w Warszawie). Widzów ok. 200.

Jakieś fatum zawisło nad koszykarami gorzowskiej Warty. Na początku sezonu zniknął z Gorzowa Wacław Fomienko, potem kontuzji uległ najwybitniejszy gracz Dariusz Maciejewski, a w sobotę w Gdańsku zabrakło Aleksandra Nikiszyna.

W 11 minutę goście prowadzili 26:20 dzięki mądre prowadzonej grze w ataku pozycyjnym. Brak Nikiszyna spowodował lukę pod koszem, którą starał się uzupełnić Robert Żurakowski (nie ma on jednak doświadczenia swego zagranicznego kolegi). Jeszcze w 14 minucie na prowadzeniu byli goście (31:29), ale skutecznie do akcji włączył się Wojciech Goliński, który dwukrotnie trafił za trzy punkty. Do tego dołożył jeszcze dwa celne rzuty

osobiste i gdańszczanie objęli prowadzenie 37:31, którego nie oddali do końca spotkania. Trener gdańszczan Józef Tomaszewski widząc brak środkowego w gorzowskim zespole, w drugiej połowie desygnował do gry pięć zawodników, z których najniższy mierzył prawie 190 cm wzrostu. Nie zdążyli oni do gości, którzy dotrzymywali kroku rywalom do 30 minuty (63:52). W końcówce jednak uświadczliła się lepsza gra na tablicy i większa rutyna miejscowego zespołu.

Ryszard RACHLEWICZ

W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki: Kotwica Kolobrzeg — Obrza Kościarny 98:83, Instal Białystok — Legia Warszawa 98:88, Skra Warszawa — MOS Pruszków 72:83, Spójnia Stargard — AZS Toruń 87:74, Astoria Bydgoszcz — AZS Koszalin 85:112.

Tabela					
1. Spójnia	14	26	1271:1103		
2. MOS	14	25	1288:1082		
3. AZS Koszalin	14	23	1362:1216		
4. AZS Toruń	14	22	1128:1092		
5. Legia	14	22	1233:1209		
6. Instal	14	21	1210:1199		
7. Wybrzeże	14	21	1205:1216		
8. Skra	14	21	1151:1170		
9. Kotwica	14	20	1218:1226		
10. Astoria	14	19	1228:1302		
11. Warta	14	17	1007:1177		
12. Obrza	14	15	1068:1377		

Sprawdzian 12-latków przed mistrzostwami Polski

W Zielonej Górze odbyły się pływackie zawody 12-latków, będące sprawdzianem przed mistrzostwami Polski, które odbędą się w grudzie Bachusa 22 i 24 bm. Startowali zawodnicy Piasta Głogów, Stilonu Gorzów i Novity-10 Zielona Góra.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji. Dziewczęta: 200 m st. dow. — Agnieszka Smykowska (Novita) — 2:41.48, 100 m st. zm. — Lucja Kaczmarek (Novita) — 1:21.03, 100 m grzbiet. — Iza Kolodnicka (Stilon) — 1:20.03, 100 m mot. — Marta Michalczyk (Piast) — 1:22.75, 200 m klas. — Karolina Przybylak (Stilon) — 3:06.87, 50 m mot. — M. Michalczyk — 36.38, 200 m zm. — M. Michalczyk — 2:57.38, 100 m dow. L. Kaczmarek — 1:12.12, 200 m grzbiet. — I. Kolodnicka — 2:50.15, 100 m klas. — K. Przybylak — 1:29.19, 800 m dow. — Marta Grofik (Piast) — 11:57.66, sztafeta 4x100 m dow. — Novita — 5:02.91 i 4x100 m zm. — Stilon — 5:37.18.

Chłopcy: 200 m dow. — Sebastian Piotrowski (Piast) — 2:26.94, 100 m zm. S. Piotrowski — 1:15.94, 50 m mot. — S. Piotrowski — 34.75, 200 m grzbiet. — Radosław Nitschke (Novita) — 2:49.15, 100 m klas. — S. Piotrowski — 1:25.62, 400 m dow. — Robert Wójcik (Piast) — 5:25.28, 100 m mot. — Piotr Czyż (Piast) — 1:21.35, 200 m zm. — S. Piotrowski — 2:44.34, 100 m dow. — R. Nitschke — 1:18.38, 200 m klas. — S. Piotrowski — 3:04.50, 800 m dow. — P. Czyż — 11:05.72, sztafeta 4x100 m Novita — 4:50.81, 4x100 zm. — Stilon — 5:28.97.

Najlepsi wg tabeli punktowej. Dziewczęta: 1. Karolina Przybylak (Stilon) — 483, 2. Lucja Kaczmarek (Novita) — 437, 3. Iza Kolodnicka (Stilon) — 434. Chłopcy: 1. Sebastian Piotrowski (

Za i przeciw Zasiekom

cd z str. 1

Inicjatywy rządowe biorą się w końcu z pomysłów oddolnych, tak więc w umowie międzyrządowej Polski i Niemiec o przejściach granicznych, podpisanej w początkach listopada, znalazło się i przejście pieszo-rowerowe Zasieki — Forst. Od tej chwili nadzieje na rozkwit gminy przestały być zwiewne.

— To przejście jest dla nas ogromną szansą — mówi wójt Brodów, Zbigniew Wilkowiecki — Ekonomiczną, gospodarczą, społeczną. To także ponad 1000 nowych miejsc pracy, co w naszym rejonie, szczególnie zagrożonym bezrobociem, ma duże znaczenie.

W grudniu ubiegłego roku przebywający w Niemczech wojewoda zielonogórski, Jarosław Barańczak, po rozmowie z premierem Brandenburgii, Manfredem Stolpe, przywiózł do Zielonej Góry m. in. wiadomość, że Niemcy mają opracowany projekt kładki pieszo-rowerowej i przekazał go stronie polskiej nieodpłatnie.

Uzgodnienia robocze

5 stycznia w Urzędzie Wojewódzkim w Zielonej Górze do konkretnych rozmów zasiadły dwie strony: władze miasta i powiatu Forst, i władze województwa zielonogórskiego oraz gminy Brody. Spotkaniu przewodniczył wicewojewoda Władysław Drodz. Dopiero przy tym wspólnym stole okazało się, że Forst przeprowadziło już badania wytrzymałościowe mostu, jednakże co do kładki — to strona niemiecka jest na razie na etapie zlecenia opracowania projektu. Według przewidywań delegacji niemieckiej, techniczna dokumentacja zostanie przekazana polskiemu wykonawcy w ciągu trzech miesięcy.

Na wtorkowym spotkaniu podpisano protokół, który będzie podstawą dalszych działań. By przejście w ogóle mogło zostać otwarte, po podpisaniu umów międzyrządowych, musi dojść do podpisania specjalnych umów między ministerstwami transportu obu krajów, które rozstrzygną dwie zasadnicze kwestie. Po pierwsze: czyją własnością ma być most. Wprawdzie niedyskusyjnie z naszym zachodnim sąsiadem przewidywały, iż mosty na Nysie należą do strony polskiej, na Odrze — do strony niemieckiej, jednakże postanowienia te są już nieaktualne. Po drugie: kto będzie zajmował się utrzymaniem mostu. Koszty odbudowy przeprawy pieszej ma ponieść strona polska (Styli Bogusław Smigielski), chociaż ostatnio strona niemiecka zaproponowała udział finansowy w tym przedsięwzięciu. Dokładnych deklaracji jednak na spotkaniu 5 stycznia nie złożono.

Władze więc rozmawiają, a ludzie w Zasiekach mówią:

„I chciałabym, i boję się”

Starsi ludzie nie wróżą niczego dobrego. — Jak to przejście otworzą, to już młodzi nie wezmą się do gospodarki — mówi Zenon Kiczmanowicz. — Wsi tu już z hektarami zboża nie będzie. Ciężba i bieda nastanie, rok,

dwa, a chleb przyjdzie w końcu z zagranicy sprowadzać.

Innego rodzaju rozterki mają młodzi.

— Trochę się boję tego przejścia — mówi Danuta Binek. — Zawsze tu było cicho, a teraz jak się słyszy o tej chuliganerii i bandytyzmie w Niemczech, to aż strach pomyśleć, że oni i do nas mogą trafić. Z drugiej strony pewnie, że przejście da nowe życie naszej wiosce. Ja sama liczę na pracę, jak będzie tu duży ruch turystyczny.

Obawy gnębią wielu mieszkańców. Józefa Krupę również:

— Mieszkam tu kupę lat. Niedawno rozmawiałem ze znajomym Niemcem, co kiedyś był zawiadowcą stacji w Forście. On też nie jest zadowolony, powiedział mi: „Józek, zobaczysz, co się tu będzie działo!”. Po tamtej stronie młodzi nie są spokojni, oni podobno krzyczą, że „ten Śmigiełski spłonie, bo on jest kapitalista, a u nich przez to może być bezrobocie”. Boją się tam, że jak się przejście otworzy, to wszyscy klienci pójdą do nas, gdzie taniej, a wtedy ich sklepy zbankrutują.

Szukanie korzyści

Uruchomienie przejścia granicznego wiąże się z nowymi inicjatywami gospodarczymi, organizacją ruchu turystycznego itd. Gmina Brody już w maju ubiegłego roku zakończyła zbieranie ofert na dzierżawienie i wykup działek pod przyszłe pawilony handlowe, gastronomiczne, plac targowy. W najbliższym czasie Zarząd Gminy podejmie decyzję o szczegółach dotyczących funkcjonowania i organizacji przygranicznego miasteczka, jakim staną się Zasieki.

Józef Krupa przypomina sobie rozmowę ze starszym niemieckim małżeństwem: „Oni oboje na rencie, to mówią, że i dobrze będzie z tym przejściem. Bo jak przejadą na polską stronę i sprzedadzą np. Polakom te 300 marek, to już będzie dla nich zysk. Wcale się nie dziwię. No bo jeśli w Niemczech kilo szynki kosztuje 25 marek... Ile oni za te pieniądze będą mogli kupić u nas”.

Wielu mieszkańców wsi Zasieki żyje z zasilku dla bezrobotnych. Do niedawna istniała tu palarnia i paczkarnia kawy oraz szlifiernia żelaza „Poldrem”. Teraz „Poldrem” rozwiązany, ludzie są bez pracy. Ci, co mają robotę dalej, muszą dojeżdżać do autobusu tylko dwa razy na dobę do Zasiek zawią - żałują ludzie.

— Pewnie, że się obawiamy napływu różnych chuliganów. Ale tak jest w każdym przygranicznym miasteczku, gdzie znajdują się przejścia — mówi Jadwiga Jezierska. — Ale lepiej, by to przejście było. Może kiedyś Zasieki będą prawdziwym, ruchliwym miastem...

— Jak będzie przejście, to zaczną się wreszcie ruch — mówi młody syn Jezierskiej. Chłopak ma 20 lat i też na zasilku. — Zaczniesz się jakież życie i na pewno będzie łatwiej o pracę.

Jolanta SADOWSKA

PGR Koźuchów, ale i innych odbiorców, którzy otrzymali (lub aktualnie otrzymują) ostateczne wezwania do zapłaty pod rygorem dokonania wyłączenia.

Uważamy za paradoksalne twierdzenie PGR Koźuchów o utracie 15 mld zł dochodu, podczas gdy wielkość zadłużenia z tytułu niezapłaconych na energię jest niewspółmiernie niska w stosunku do wartości zapasów. Wspomniane w artykule interwencje m.in. w prokuraturze nie były powodem podjęcia przez ZE decyzji o wznowieniu dostawy, gdyż są to interwencje pozaprawne. Żadna bowiem instytucja nie może nakazać wierzycielowi umorzenia należności lub rozłożenia jej na raty. (...)

Informuje, że Zakład Energetyczny nie jest w stanie kredytować dostaw energii dla odbiorców. Udzielaniem kredytów i pożyczek zajmują się wyspecjalizowane instytucje np. banki i do nich powinniśmy zwrócić się dyrektor PGR Koźuchów w celu zabezpieczenia środków finansowych na zakup energii. Brak realizacji uzgodnień co do spłaty prawie 4-miesięcznego zadłużenia nie może być podstawą do obarczania dostawcy energii odpowiedzialnością za stan „mroźnek”, nawet jeżeli odbywa się to poprzez interwencję w Urzędzie Wojewódzkim, prokuraturze, ZR NSZZ „Solidarność” czy w prasie.

mgr inż. Wojciech Tańsi
dyrektor Zakładu Energetycznego w Zielonej Górze

Od redakcji: W jednym z najbliższych numerów gazety zamieścimy odpowiedź autora.

Nagrody BB News

Pytanie konkursowe w naszym ostatnim programie brzmiało: Ile programów naszej telewizji było dotychczas emitowanych na OTV Poznań? Odpowiedź brzmi: 15. Nagrodę ufundowaną przez „Wszystko dla Ewy” otrzymał Roman Pórolniczak, zam. Leśnów Wielki 66. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się w siedzibie BB News w Zielonej Górze przy ul. Westerplatte 9, w godzinach 8.00 — 16.00.

01 AUTO—MOTO

● AUDI 100 diesel 1981 stan dobry sprzedam. Ilowa, Pałacowa 3 tel. 126 po 18.00. (01-30454)
● FIAT 125, 1984-stan dobry - sprzedam. Zielona Góra, tel. 66-799. (01-30447)
● FIAT 125p - 1983, 126p - 1979, rejestracja lipiec/sierpień 93 - sprzedam lub zamienię na poloneza. Koźuchów, Kraszewskiego 2, tel. 470. (01-30416)
Firma niemiecka Autohaus „Johan” polca duży wybór aut powypadkowych, niskie ceny. Informacja: Głogów (070) 33-82-76. (03-05413)

● KOMIS samochodowy zaprasza. Racula, Głogowska 1, tel. 75-170. (01-30450)
● MITSUBISHI Lancer 1992, VW Santana 1982 sprzedam. Zbąszynek tel. 322. (01-30442)
● POMOC drogowa, usuwanie drobnych usterek na poczekaniu. Zielona Góra, tel. 75-170. (01-30448)
● SILNIK S320 oraz inne podzespoły do konstrukcji ciągnika, przyczepę towarową 350 kg oplandekowaną - sprzedam. Krosno Odrz., tel. 45. (01-30420)
● SKUPUJĘ samochody po wypadku. Zielona Góra, tel. 75-170. (01-30415)
● SYRENE 105L, stan dobry - sprzedam. Zielona Góra, tel. 603-92 w godz. 8.00-10.00, 16.00-19.00. (01-30421)
● UWAGA! Przeniesiono diagnostykę silników samochodowych z ul. Strumykowej na ul. Piastowską 5, zajadnia PKS Głogów. (03-05417)
● WARTBURGA po wypadku - sprzedam. Nowa Dąbrowa 34. (01-30424)
● WARTBURGA po wypadku - sprzedam. Nowa Dąbrowa 34. (01-30426)

02 BUSINESS

● KUPIĘ maszynę dziewiarską dwupłytową. Krosno Odrz. Piastów 20 C/9, Maria Węgierska. (01-30437)
● KURKI „Isabrown” 12, 16-tygodniowe sprzedam. Żodyń 52a, tel. 13 Siedlec k/Wolsztyna. (01-29891)
● OBLIGACJE państwowe - sprzedam. Żary, ul. Dąbrowskiego 25. (01-30387)
● ODDAM w dzierżawę maszyn do szycia - overlock 5-nitkowy, stębnówki. Wiadomość tel. 68-560 w godz. wieczornych. (01-30385)

ODZIEŻ ROBOCZA: ubrania, w tym ocieplane, obuwie robocze, w tym ocieplane, rękawice, rękawiki frotte, koszuły i inne art. BHP. Zielona Góra, Lisia 10, tel. 36-09, 29-375. (01-30279)

● PAWILON -kontener 16 m kw. z wyposażeniem, lokalizacja Głogów - sprzedam (25 min). Głogów 34-25-52. (03-05428)

● REZYNKI frotte od 12.000. Luksko tel. 72-03-58. (01-30341)

Siatka ogrodzeniowa „Rabiza” gwoździe budowlane, siła murarskie - Producent: Lubin ul. Małomicka 47 tel. 44-23-76. (04-02380)

● TANIÓ sprzedam prasę hydrauliczną do 60t. Sulichów tel. 41-00. (01-30457)

03 DLA DOMU

Jamniki szorstkowłose, rodowodowe, szczepione, po rodzicach z importu, czarne podpalane - sprzedam. Krotoszyń, Zdunowska 76 tel. 53-752. (01-30303)

● WYPOŻYCZALNIA oferuje cyklarki, szlifierki, wiertarki, spawarki, piły tarczowe, heblarki, sprzęt drobny. Zielona Góra, Lipowa 1. (01-29730)

06 KOMUNIKATY

● PRZEDSIĘBIORSTWO „Eltor-Pol” Zielona Góra uprzejmie informuje, że posiada w sprzedaży cukier: luzem - 7.600 zł/kg, paczkowany - 7.800 zł/kg. Zapraszamy w godzinach od 7.00 do 15.00 do siedziby przedsiębiorstwa przy al. Zjednoczenia 106, tel. 620-56 oraz w Sulęcinie ul. M. Dudka 15a, tel. 20-95. (01-30417)
● WÓZEK inwalidzi trójkołowy - kupię. Głogów 33-29-51 po 15.00. (03-05423)

07 LOKALE

● „ALFADOM” nieruchomości wszelkiego typu, duży wybór ofert kupna-sprzedaży, wynajmu, zamiany mieszkań, domów, parceli, lokali, wyceny biegłych - „ALFADOM” Zielona Góra, al. Niepodległości 36, tel. 706-45. (01-30381)
● MIESZKANIE 82 m kw. w Gorzowie, superkomfort - zamienię na domek (ewentualnie do wykończenia) w Gorzowie. Gorzów tel. 23-657. (02-03712)
● ODDAJĘ lokalizację kiosku przy Zawadzkiego w Zielonej Górze. Oferty BO Zielona Góra. (01-30388)
● OKAZJA! Istnieje możliwość kupna mieszkania M-3 i M-4 w nowo wzbudowanym budynku.

DOLNOŚLĄSKA FABRYKA INSTRUMENTÓW LUTNICZYCH

w LUBINIE

ul. Odrodzenia 33

tel. 44-34-43

Posiada wolne moce produkcyjne

w zakresie wykonywania

elementów toczonych

o długości do 300 mm

z drewna liściastego i iglastego.

04-02390

Redakcja otrzymała

Rada Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom chorym na schorzenia dróg żółciowych i wątroby „LIVER” w Krakowie zwraca się z uprzejmą prośbą o udzielenie pomocy bardzo ciężko choremu, dwunastoletniemu Adasiowi Kamratkiewiczowi, niezbędnie potrzebującemu lek pod nazwą INTERFERON ALFA. Koszt leku niezbędnego w długotrwałej kuracji wynosi 25 milionów złotych. Adaś przebywa obecnie w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Niestety, ani CZD w Warszawie, ani MZIOS, a tym bardziej rodzina dziecka nie dysponują funduszami na zakup leku. Wzywamy WSYSTKICH LUDZI DOBREJ WOLI: POMÓŻCIE w zakupie Interferonu Alfa dla Adasia. Stowarzyszenie udostępni swoje konto bankowe. Można dokonywać wpłat w złotychkach i dewizach. PKO SA O/Kraków nr 5 35078-7007439-2701-10-1110 — „LIVER” — ADAŚ KAMRATKI.

Za dokonane wpłaty dziękujemy w imieniu Adasia i swoim własnym.

Prezes Rady Stowarzyszenia Jan Chechliński

Wiadomość: Wydział Geodezji i Architektury Urzędu Miejskiego w Żarach tel. 35-08 wew. 231. (01-30334)

Pawilon handlowy, piętrowy, 75 m kw. z placem 600 m kw., ogrodzony, w dobrym punkcie Z. Góry - oddam w dzierżawę lub nawiążę współpracę. Oferty B.O. Zielona Góra. (01-30202)

● SKLEPIK 30 m kw. z zapleczem we co ow na kiosk, wypożyczalnie - oddaję. Zielona Góra tel. 64-663. (01-30337)

Spółdzielca M-3 z telefonem w Gryfinie k/Szczecina zamienię na M-2 w Zielonej Górze. Oferty B.O. Zielona Góra. (01-30201)

08 MATRYMONIALNE

● DWÓCH wolnych panów mieszkających w Niemczech chętnie pozna samotne panie do lat 32. Oferty BO Zielona Góra. (01-30299)

● PRZYJACIELA uczciwego do lat 60, chętnie pozna przystojną atrakcyjną wdowę. Oferty BO Zielona Góra. (01-30408)

● TELEFONICZNE Biuro Matrymonialne „PARTNER” POLKOWICE 45-24-26 codziennie 15.00-17.00. (04-02385)

09 MEBLE

● SEGMENT młodzieżowy 1,5 mln - sprzed. Z. Góra, tel. 66-414. (01-30423)

11 NIERUCHOMOŚCI

● ATRAKCYJNA działka budowlana 78 arów lub dwie działki po 40 arów, uzbromione - woda, siła, droga, telefon, 10 km od Zielonej Góry - sprzedam. ZG. tel. 731-58. (01-29732)

● REMO - mieszkania, nieruchomości, działki, sprzedaż, kupno, dzierżawa, remonty, adaptacje oraz cyklinowanie i lakierowanie parkietu. ZG. tel. 717-93. (01-30171)

● SPRZEDAM dom wolno stojący, do małego wykończenia. Żary, I Maja 12/1. (01-30397)

12 PODRÓŻE—URLOPY

● ODDAJĘ 4 skierowania 8-dniowe do Zakopanego od 23.01.93, cena 1-skierowania 1.500.000,- Zielona Góra, tel. 679-79. (01-30449)

Wczasy na ferie w Swierdowie. Szklarskiej Poręby, Karpacz polca Agencja „Skowronek” Zielona Góra, Pod Filarami 1 tel. 49-30. (01-30456)

13 PRACA

● AGENCJA Towarzyska zatrudni bezprzemyślną panią, zapewnimy dyskrekcję oraz możliwość zakwaterowania. Głogów 33-49-56. (03-05424)

● ATRAKCYJNA, dobrze płatna praca dla bezprzemyślnych par i małżeństw. Zielona Góra tel. 710-87 wew. 265. (01-30406)

Panie do pracy w Agencji Towarzyskiej przyjmie. Zapewniamy atrakcyjne warunki mieszkalne. Zielona Góra tel. 55-95. (01-30446)

● ZATRUDNIĘ wykwalifikowaną krawcową (krawiectwo lekkie), wysokie wynagrodzenie. Podla Góra 17 poczta Skape. (01-30434)

14 TOWARZYSKIE

NICOL - EXCLUSIV Agencja Towarzyska poleca towarzystwo atrakcyjnych pań. Zadzwoń, a spełnią się Twoje najskrytsze marzenia. ZG 55-95. (01-30445)

● PAN lat 38 pozna panią chorą na epilepsję do lat 35. Oferty BO Zielona Góra. (01-30441)

15 USŁUGI

● ADAX - szamponowanie, czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej, samochodowej, podłóg, klimatyzacji kuchennych, mycie okien. Zielona Góra, tel. 66-333 czynny całą dobę. (01-30284)

● CZYSZCZENIE, farbowanie kożuchów, czyszczenie chemię odzież. „Rompra” Nowa Sól, W. Polskiego 20, Głogów, Poczdamka 1. (03-05384)

● NAPRAWA i regulacja junkersów, kuchenek i pieców gazowych, instalacje co i gaz. ZG 670-841 30-16. (01-30336)

● TRANSPORT do 1,5 T - MAROTTI Zielona Góra tel. 654-17.

● ŻALUZYE zachodnie - tanio, szybko, solidnie. Zielona Góra tel. 50-29. (01-30333)

● VIDEO filmowanie Lubin tel. 44-74-06 tanio i solidnie. Ogłoszenie tylko w poniedziałek - zadzwoń już dziś. (04-02386)

16 ZDROWIE

● LECZENIE łuszczycy, bielactwa, świerzbieżki. Głogów, Świerzeckiego 28, godz. przyjęć 15.00-16.00, tel. 34-18-95. (03-05433)

● MEDIKRO1 - Przychodnia Prywatna, ZG, Szkoła-cka 5 (od Botanicznej) w godz. 15.00-18.00 tel. 55-06, stomatolog 9.00-20.00. (01-30048)

17 ZGUBY

● ZGUBIONO pieczęć — Związek Nauczycielstwa Polskiego Zarząd Ogniska Szkoła Podstawowa Nr 11 Lubin ul. Szpakowa 2 tel. 42-51-01. (04-02387)

18 RÓŻNE

● DREWNO (brzoza, dąb, jesion, olecha) - sprzedam. Przytok 47. (01-30400)

● NUMER telefonu - oddaję. Głogów 33-44-08. (03-05437)

● PAWILON handlowy wraz z działką 425 m kw., woda, kanalizacja, siła, kuchnię polową, wagi 2 szt. mało używane sprzedam. Zielona Góra tel. 644-67. (01-30451)

● SKORY surowe futerkowe nutrii, lisów rudy, krolków, owiec - skupuje Garbarnia Wolsztyn, ul. Prusa 5, tel. 2931, wieczorem. (01-30422)

Zawiadamiamy, że dnia 8 stycznia 1993 roku, zmarł po długiej i ciężkiej chorobie st. ogn. w stanie spoczynku

Adam Szatyński

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 11.01.1993 r. o godz. 10.30 w kaplicy przy ul. Legnickiej.

Wyrazi żalu i współczucia rodzinie składają pracownicy KRSP i JRG Głogów.

HURTOWNIA WYROBÓW HUTNICZYCH

"HAN-SPEED"

W KRZEPIELOWIE, oddalonej 14 km od Głogowa i 10 km od Sławy

oferuje:

- Blachy czarne 0,5mm-12mm
- Blachy ocynk. (KONKURENCYJNE CENY)
- Rury czarne i ocynk.
- Rury w polietylenie φ65, φ159
- Rury czarne od φ159 do φ508
- Stal kształtowa - dwuteowniki, kątowniki i ceowniki
- Stal zbrojeniową i gładką

oraz grzejniki żeliwne pominiowane w zestawie 7 żeber, cena 49 tys. za żebro,

HURTOWNIA JEST DEALEREM HUTY „POKÓJ” posiada duży wybór kątowników i ceowników zimnociętych oraz kształtowników zamkniętych (rury kwadrat i prostokąt), blachy zwykłe i specjalistyczne o grubościach 5mm do 32mm.

Oferujemy możliwość zamówień kompleksowych dostaw.

POSIADAMY PO ATRAKCYJNEJ CENIE 3.300 zł za kg: ceownik 200 E i dwuteownik 250 E oraz pręt gładki φ12 - 4.300 zł za kg, z podatkiem obrotowym.

Tel. Krzepiów 1 lub tel./fax Głogów (070) 34-20-11

HURTOWNIA ZAPRASZA CODZIENNIE OD 8.00 DO 16.00

03-05440



TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

FENIX SA

CENTRALA: KATOWICE, ul. Dąbrowskiego 22, tel/fax 155-25-98

ODDZIAŁ: ZIELONA GÓRA, ul. Chopina 11/13, tel. 42-71, flx 39-94

PRZEDSTAWICIELSTWO: NOWA SÓL, ul. Moniuszki 3, tel/fax 29-66

Proponujemy osobom fizycznym i prawnym atrakcyjne warunki i formy ubezpieczenia:

* budynków i mienia jednostek gospodarczych (przedsiębiorstw, obiektów sakralnych itp.) od ognia i innych żywiołów * budynków i mienia osób fizycznych od ognia i innych żywiołów, w tym obowiązkowe ubezpieczenia budynków w gospodarstwach rolnych * autocasco * mienia od kradzieży z włamaniem i rabunku * mienia w mieszkaniach, obejmujące m. in. zalania, ogień, kradzież, odpowiedzialność cywilną * domków letniskowych, bagażu podróżnego, zryb od stłuczenia.

WKRÓTCE BĘDZIEMY PROWADZIĆ INNE RODZAJE UBEZPIECZEŃ ZAPRASZAMY

MS7

cd z str. 1

Włośnica jest chorobą bardzo poważną. Zakazanie następuje przez spożycie mięsa wieprzowego lub przetworów zawierających otornione larwy włośnicy. W przebiegu choroby u człowieka rozróżnia się trzy stadia, zależne od fazy rozwojowej pasożyta: **stadium jelitowe**, trwające 2 do 7 dni od zarażenia, przebiegające na ogół bezobjawowo; **stadium mięśniowe**, trwające ok. 5 tygodni i dłużej, które charakteryzują ciężkie objawy przypominające dur brzuszny — wysoka gorączka, bóle i sztywność mięśni, obrzęk twarzy i powiek, wysypka skórna, biegunki lub zaparcie oraz **stadium rekonwalescencji**, kiedy otornione już w mięśniach larwy włośnicy nie dają na ogół żadnych objawów.

Doktor Humiłowicz podkreśla, że województwo gorzowskie samodzielnie nie da sobie radę z włośnicą. Nie zachodzi konieczność kierowania chorych do Zielonej Góry. Dzieci hospitalizowane są na oddziale dziecięcym szpitala wojewódzkiego w Gorzowie, dla dorosłych przygotowano na wszelki wypadek oddział rezerwowo, na razie nie wykorzystany.

Są trzy punkty, do których mogą zgłaszać się chorzy w Międzyrzecz: izba przyjęć szpitala, poradnia ogólna i oddział zakaźny ZOZ w Obrzycku. Zaopatrzenie w leki jest dobre, lekarze mają jednak puste kieszenie.

Jestem zadłużony w aptekach na półtora miliarda — trapi się dyrektor ZOZ, mgr Jan Kotodziejczak.

Dobrze ilustruje to problemy, z jakimi boryka się dzisiaj polska służba zdrowia. Tymczasem leczenie i badania są kosztowne. Analiza rozmazu krwi w celu wykrycia włośnicy daje 90% pewności, dlatego wykonuje się dokładniejsze badania immunologiczne. Jest to możliwe tylko w ośrodku uniwersyteckim w Poznaniu, a koszt badania wynosi 200 tys. zł. Wszyscy chorzy muszą być objęci przez co najmniej rok stałą opieką medyczną.

Na razie pechowci amatorzy wieprzowych delikatów znaleźli się w międzyrzeczym szpitalu. Przebywają razem w obszernej sali — tak pewnie łatwiej znosić wspólnie niedole. Oczywiście — panie na lewo, panowie na prawo. Wśród ofiar choroby znalazły się osoby eksploatowane. Na przykład doktor Jarmużek, wieloletni dyrektor szpitala w Obrzycku

(zjadł wędzoną szynkę), inspektor z opieki społecznej (biała kiełbasa), zastępca burmistrza (kiełbasa polska). Obok swoich klientów legli dwaj właściciele masarni przy ul. Waszkiewicza i właściciel firmowego sklepu "Kabanos" w Międzyrzeczu.

Stan sześciu osób był ciężki, chociaż pani doktor Krajniak pamięta znacznie poważniejsze przypadki. Najczęściej stwierdzano objawy krążeńowe i skórne. Jedna osoba trafiła na neurologię z objawami popoprężenia. Stan chorych stopniowo się poprawia, leczenie szpitalne potrwa 3-4 dni.

Właściciel sklepu "Kabanos", Stefan Karpel, powątpiewa w trafność diagnozy. — **Nie jestem lekarzem, ale nie**

prawda wielu dostawców, ale paniom z sanepidu bardzo znamienne wydaje się fakt, że zachorowali obaj właściciele masarni. "Oni na pewno nie zaopatrują się gdzie indziej". Poza tym, zaraziło się sześciu pracowników masarni.

Zarażone okazały się nie tylko wyroby półsurowe, jak kiełbasa biała i polska — informuje Otylia Adamus, kierownik sekcji higieny żywności. — **Zachorowały również takie osoby, które jadły wędzonkę krotoszyńską i szynkę wędzoną.**

Kiedy w mieście wybuchła panika, ludzie zatrzymywali na ulicy **Annę Pańską**, kierownika sekcji epidemiologii. — **Pytali, czy można jeść wołowinę, a nawet kury. Uruchomiliśmy punkt in-**

— Od lat tutaj się zaopatruje. Tak było także teraz, przed świętami...! "Czuję się zawsze pewnie, zawsze bezpiecznie".

— Tu nie dadzą do kiełbasy psa ani liśa, jak w innych prywatnych masarniach — wspiera ją inny stały klient, pan Kazik. — **Karać powinni tego, co ten sklep oskarża.**

Masarnia przy ul. Waszkiewicza kupuje półtusze wieprzowe na dużej fermie w Bledzewie, położonej kilkanaście kilometrów od Międzyrzecza. Kieruje nią Eugeniusz Brodziński, pracujący tu od czterech lat. W tym czasie nie stwierdzono żadnego przypadku włośnicy.

— Tak jak człowiek choruje, świnia też może zachorować — mówi Brodziński. — **Nie podejrzewam jednak, aby zarażone mięso pochodziło z naszej hodowli, bo świadczyłoby to o niesumienności le-**

karzy badających tusze. Musiałbym któremuś z nich postawić zarzuty, a tego nie mogę zrobić obserwując pracę tych ludzi. Jest to raczej sprawa policji. Ja mogę opierać się tylko na własnych sądach, oni mają zeznania świadków, swoje ustalenia.

Ferma w Bledzewie hoduje ponad sześć tysięcy świń. Sprzedaje ok. 100 sztuk tygodniowo, część w stanie bitym, część jako żywiec. Zaopatruje głównie wspomnianą już masarnię w Międzyrzecz, a także inne zakłady mięsne, np. w Gorzowie oraz przetwórnice prywatne.

Mięso bada trzech lekarzy. Po ubiciu zwierzęcia trafiają do chłodni, gdzie lekarz pobiera wycinki do badania mikroskopowego. Każda półtusza dopuszczona do obrotu handlowego stemplowana jest w sześciu miejscach.

Świnia, jak wiadomo, wszystko je. Ma więc pełne prawo zjeść również szczura, zarażonego włośnicą. Albo to, co taki szczur napaskudzi jej do kaszy w korycie. Na to nic nie można poradzić. Istotne jest to, aby mięso z włośniami nie trafiło na czyszy stół.

Czy zarażony wieprzek pochodził z ferm w Bledzewie, czy trafił do przerobu z innego źródła? Czy tusza została przebadana? Która masarnia rzeczywiście wprowadziła do obrotu detalicznego skażone wyroby? Prowadzone dochodzenie przyniesie, być może, odpowiedzi na te pytania. Ustalenie sprawy będzie jednak bardzo trudne.

Miroslaw KULEBA

Ktoś podłożył świnie...

Jestem przekonany, że mam właśnie tę chorobę. Ludzie kupowali towar pochodzący z różnych masarni w ponad 40 punktach. Ja na przykład biorę wyroby od senatora Stokłosy, z jego zakładów mięsnych w Śmiałowie koło Pity. Moja żona, która ma osłabiony układ immunologiczny, jadła to samo co ja — i jest zdrowa. Może to jakiś wirus przyniesiony przez powietrze?

Większość międzyrzeczskich sklepów zaopatrywała się w masarni należące do Zbigniewa Lisowskiego i Mieczysława Karatycza. Obaj panowie zapadli na włośnicę, co ich klienci powitali zapewne jako sprawiedliwy dopust. — **Nie wiem co było przyczyną mojego zachorowania** — przyznaje z roztępką pan Karatycz. — **W masarni wszystkiego się spróbuje, również surowego farszu. Pracuję w tej masarni od 1970 roku, zaczynałem jako uczeń. Zakład jest pod nadzorem weterynaryjnym, często pobierane są próby do badań laboratoryjnych. Wyniki zawsze przychodziły dobre. Coś takiego zdarzyło się w Międzyrzeczu po raz pierwszy. Moim zdaniem, coś musiało być przeoczone przy badaniu mięsa.**

Dochodzenie epidemiologiczne prowadzi Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Międzyrzecz. Po sprawdzeniu faktów dostaw do sklepów w okresie od 15 grudnia stwierdzono, że zaraził się klienci, którzy kupowali wyroby pochodzące prawdopodobnie z masarni przy ul. Waszkiewicza, należącej uprzednio do PSS. Obecnie — do spółki z cywilnym Lisowskim-Karatycz. Na rynku jest co

formacyjny, czynny od 7.00 do 15.00. Po mieście krąży radiowóz policyjny, nadsłuchujący komunikaty przez głośniki.

Masarnia podejrzana o wyprodukowanie tręfnego towaru nie została zamknięta, inspektor sanitarny wydał jednak zakaz produkcji wędlin surowych. Zakład zatrudnia 16 osób, ale w piątkowe popołudnie pracują tylko trzy: masarz, wędzarnik i sprzedawca firmowego sklepu.

Henryk Szydł to prawdziwy okaz mistrza w swoim fachu i swoja reklama firmowej produkcji. Je swoje kiełbasy codziennie, i niemal, a tryska zdrowiem i humorem.

Jedenaście lat tu pracuję, a chleba nie noszę do pracy — i popatrz pan, jak wygląda! Tu ktoś komuś coś podczu- cił... Szeffowie chodzą na przyjęcia, coś tam gdzieś jedli. Ja nie wiem gdzie, ja za nimi nie chodzę. Wie pan — różne są połączenia między ludźmi. A poza tym, ludzie chorują na różne choroby. Tak jak nasz palacz — przyszedł dzisiaj, mówi: pomóż mi — bo chory jestem... Ale przecież nie na "to"! Jak ktoś ma słaby żołądek, to się suchym chlebem struje. Zresztą, spróbuj pan sam!

— A da mi pan gwarancję, że nie złapię włośni?

— Patrz pan: jem pierwszy. Dobra parówka? To weź pan jeszcze dla dzieci!

W sklepie firmowym klienci słyszeli o włośnicy, ale kupują wyroby i wędliny. W sprzedaży jest również surowe mięso. Pani Aleksandra z kilkuletnimi dziećmi Darkiem i Kamilą mieszka niedaleko, na ul. Dąbrowskiego.

Koszyk „Nowej”

Przepraszamy: nie jest lepiej

W numerze sylwestrowym "Polityki" dokonano porównania warunków życia Polaków w ciągu ostatnich dziesięciu lat, tzn. w okresie w którym ukazują się tzw. Koszyk "Polityki". Czytamy w nim m.in. Porównując 1992 r. z poprzednim, aż ciśnie się pod pióro: **Przepraszamy — jest lepiej!** Bawiam na 42 towary i usługi, aż w 27 przypadkach okazuje się, że w grudniu '92 można było (mimo, że staniały tylko dwa towary — jabłka i jabłka) za pensję kupić ich więcej. Nigdy w ciągu ostatnich 10-lecia, nie można było kupić za średni, miesięczny zarobek tyle masła, jajek, jabłek (wyjąwszy wczesne lata '80), pomarańczy, wódki (niestety), czekolady, rożnecznika, papieru toaletowego (!), rajstop, dzinsów, dolarów lub części pralki, telewizora kolorowego i fiata 126 p. Zaledwie 14 towarów i usług z naszego Koszyka mogliśmy kupić mniej, niż za ubiegłoroczną pensję grudniową.

Niepokoić musi jednak sfera, nazwijmy ją — socjalno-kulturowa: najmniej w ciągu ostatnich 10-lecia mogliśmy kupić w '92 biletów do teatru, wczoraj zagranicznych, dzienników i tygodników, przejazdów pociągami. Najbardziej dał nam się we znaki wzrost opłat czynszu — z 6 do 14 tys. zł za metr kw. plus — nie ujęte w Koszyku — opłaty za światło i gaz. Patrząc na kilka kolejnych lat, najlepszymi — z punktu widzenia siły nabywczej polskiej pensji — wydają się lata 1988 i 1989 (żywność w większości była jeszcze dotowana). Trzeba jednak pamiętać, że ceny większości towarów były teoretyczne, bo praktycznie towary te — a także większość usług — pozostawały niedostępne.

Niestety, nie możemy zgodzić się z tezą Wojciecha Markiewicz, że jest lepiej niż przed rokiem. Po pierwsze dlatego, że dziennikarz "Polityki" nie uwzględnił 100% wzrostu cen energii elektrycznej i gazu, i po drugie, mimo, iż wspominał, że

dało się nam we znaki zwiększenie opłat czynszu, to zapomniał o tym przy formułowaniu generalnego wniosku, który umieścił w tytule artykułu. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w 1991 r. czynsz stanowił 17% przeciętnej płacy, a obecnie około 30%, to **"Przepraszamy: nie jest lepiej".**

Jeszcze gorzej jest w naszym regionie, z wyjątkiem województwa legnickiego, w którym przeciętna płaca jest dużo wyższa niż w Polsce. W Zielonogórskim i Gorzowskim przeciętna płaca netto jest odpowiednio o 500 i 600 tys. zł mniejsza niż w kraju, a ceny podstawowych artykułów są równe lub nieco wyższe niż w Koszyku "Polityki".

Porównaliśmy ceny podstawowych artykułów spożywczych, których zmiany najbardziej odbijają się na poziomie życia grup nuboższych, które największą część swoich dochodów przeznaczają na żywność. Przeciętne ceny artykułów uwzględnionych w tabeli najbardziej zwiększyły się w 1992 r. w województwie legnickim — o 62,3%, następnie w zielonogórskim — o 59,8%, a najmniej w gorzowskim — o 55,0%. W tym samym okresie wynagrodzenia wzrosły najmniej w województwie legnickim (27,8%), najwięcej w zielonogórskim (38,5%), czyli **we wszystkich województwach relatywnie pogorszyły się warunki życia.** (Istotna uwaga, tłumacząca strajki w Legnickim: mimo, iż poziom życia jest tam najwyższy, to w 1992 r. uległ on największemu obniżeniu w porównaniu z 1991 r.). Czytelnikom, którzy mają wątpliwości w związku z ograniczoną liczbą towarów wziętych przez nas pod uwagę, przypominamy, że inflacja w tym samym czasie wyniosła ok. 45%, co potwierdza nasze wnioski.

Włodzimierz STOBRAWA

Kto rozpozna?

16 grudnia ubiegłego roku około godziny 19.00 w miejscowości Rebusz gm. Bierzwik został porażony przez pociąg i poniósł śmierć na miejscu niezidentyfikowany dotychczas mężczyzna. **Rysopis:** wiek z wyglądu około 45 lat; wzrost 153 cm; budowa ciała wysmukła, chuda; twarz prostokątna; czoło średnie, cofnięte; łuki brwiowe średnie, brwi małe, rozdzielone, skośne w dół, łukowate; nos duży, wąski; uszy duże, przylegające; w górnej szczęce posiada dwa zęby — lewą trójkę i piątkę; włosy ciemny blond swiżące po bokach, rzadkie, proste; kilkudniowy zarost, rzadki siwy, posiadał zapuszczone wąsy koloru rudociemne, swiżące po bokach. **Ubrany był w:** czarny płaszcz z jasnobrązowymi kołnierzem ze sztucznego misia; jasnozieloną marynarkę; zapinany na blyskawicęni zamek granatowy sweter, pod którym miał białą koszulkę; siwoniębieskie spodnie i granatowe długie kalesony oraz długie, filcowe buty. **Mężczyzna nie posiada na ciele żadnych znaków szczególnych.**

Ktokolwiek może pomóc w rozpoznaniu mężczyzny proszony jest o kontakt z Wydziałem Operacyjno-Rozpoznawczym Komendy Wojewódzkiej Policji w Gorzowie, ulica Kwiatowa 10, telefon 70—533.



Która wersja jest prawdziwa

cd z str. 1

Mężczyźni dotarli do Belgii następnego dnia po wyjeździe z Polski i rozglądali się za odpowiednim samochodem zachodniej marki.

30 grudnia 1992 r. młodszy Tomasz został zastrzelony, a starszy Robert postrzelony przez belgijską żandarmerię. O fakcie powiadomiono Konsulat RP w Brukseli. Zwłoki zabitego "zabezpieczyły" belgijskie służby prowadzące śledztwo. Natomiast ranny, z przestrzelonym płucom, został umieszczony w szpitalu św. Anny, w mieście Hasselt położonym w pobliżu granicy belgijsko-holenderskiej.

Rodzice byli zaniepokojeni przedłużającą się nieobecnością synów, którzy mieli powrócić do kraju 31 grudnia 1992 r. Nie spodziewali się, że wiadomość, z którą przyszedł w poniedziałek 4 stycznia 1993 r. soltys, będzie tragiczna. W przedkto- wanym telefonicznie z Komendy Policji w Żarach telefonogramie, wysłanym przez Konsulat RP w Brukseli do Wojewódzkiego Biura Paszportowego w Zielonej Górze, była jedynie informacja o

zastrzeleniu Tomasza F. i postrzeleniu Roberta F. oraz w którym szpitalu i w jakiej miejscowości przebywa ranny. Zandameria belgijska zastrzegła sobie, by nie podawać, co było powodem i w jakich okolicznościach została użyta broń.

W trakcie pogrzebu na ementarzu komunalnym w Żarach, można było usłyszeć różne, niewiarygodne wersje tragicznego zdarzenia. Mówiono o omyłkowym zastrzeleniu, o zemście, napadzie przez działającą w Belgii samochodową mafię złożoną z cudzoziemców m.in. Jugosłowian i Polaków oraz porachunkach (kogo z kim i dlaczego?). Jedną z plotek "mówi", że dwaj bracia dokonali udanego napadu na stację benzynową. Gdy uciekali z łupem w stronę granicy, zostali dogonieni przez patrol żandarmerii, który był zmuszony użyć broni. Która z wersji jest prawdziwa? Zna ją na pewno brat zastrzelonego, Robert F., który powrócił do kraju. Być może prawda zostanie wkrótce ujawniona i wówczas będziemy mogli podać ją do publicznej wiadomości. Edward JABLONSKI

Noworodek w kartonie

cd z str. 1

Małym podzłutkiem zajęli się lekarze. Pierwszej pomocy udzieliła małemu lekarzowi **pediatra Grażyna Brych**, która tego ranka pelenia dyżur na oddziale noworodków.

"Po otrzymaniu informacji o dziecku w kartonie natychmiast zeszłam na gine-

kologiczną izbę przyjęć, gdzie przyniesiono noworodka. Stwierdziłam, że chłopczyk żyje — kłatka piersiowa małen-

stwa poruszała się miarowo, oddech był płytki. Dziecko pozostawało w łączności z pompą i łożyskiem. Pępownina już nie tętniła, co oznaczało, że poród nastąpił mniej więcej na godzinę przed odnalezieniem dziecka. Po odcięciu pępownicy dziecko wydało głośny krzyk. Odkryliśmy je ciepło. Po chwili małe ciało się zaro-

żyło i małenstwo zaczęło kulić. Po wstęp-

nym zbadaniu określiłam stan dziecka jako zadowolony, noworodek był donoszony, na oko miało około 50 centymetrów długości i ważyło 35 kilograma."

Przy Szpitalu Miejskim nie ma oddziału

specjalnego, na którym umieszczane są

dzieci z porodów domowych i przypad-

ków nietypowych, więc po udzieleniu

niezbędnej pomocy lekarskiej noworod-

ka przewieziono na oddział niemowlęcy Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego. W niedzielne popołudnie lekarz dyżurny **Wioletta Jarmużek** poinformowała nas, że dziecko pozostaje pod troskliwą opieką, a stan jego zdrowia jest dobry. Lekarze są dobrej myśli.

Łożysko, z którym znaleziono dziecko oddano do analizy, która wskaże, czy wyrodna matka rodziła po raz pierwszy, czy też była wieloródka.

Przypadek porzucenia dziecka, jaki miał miejsce w minioną sobotę nie jest odosobniony. Jesienią ubiegłego roku podobnego odkrycia dokonali nad Wartą rybacy. Tam, matkę porzucającego noworodka dziecko zabrakło odrobiny łitości. Gdyby pozostała dziecko w bardziej ruchliwym miejscu — dałaby mu szansę na przeżycie...

W takich przypadkach artykuł 163 paragraf 1 "Kodeksu Karnego" stanowi: "Kto osobę, względem której ma obowiązki troszczenia się — pozostawia w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, uszkodzeniem ciała lub ciężkim roztrojem zdrowia, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5". (maz)

Redakcja otrzymała

UCHWAŁA

Zarząd Regionu Dolny Śląsk NSZZ "Solidarność 80" apeluje do wszystkich załóg o przygotowanie się do strajku generalnego. Dotychczasowe formy strajków, po podjęciu uchwały Komisji Krajowej o przeprowadzeniu strajku generalnego, Zarząd traktuje jako konkurencyjne, zorientowane na zachowanie kondycji związków, a nie zmuszające elity postragostłowe do odstąpienia od mechanizmów rozkładu gospodarki w postaci popiwku, dywidendy i niezwykle wysokiej stopy procentowej.

Ich zniesienie nastąpi w odczuciu Zarządu dopiero w lipcu, tj. w momencie wprowadzenia VAT. Zarząd traktuje prowadzone od trzech lat akcje strajkowe przez niektóre związki postragostłowe jako wentyl bezpieczeństwa i działania mające na celu minimalizowanie oporu społeczeństwa przed realizacją strategii transformacyjnej polegającej na uwłaszczeniu elit postragostłowych i pospartych w warunkach doprowadzenia przedsiębiorstw państwowych do upadku. Strajki te nie były walką o zmiany systemowe.

Zarząd wyraża tym samym nadzieję, że załogi świadome tych mechanizmów rozkładu gospodarki i wspierania ich przez niektóre postragostłowe centralne związki — przestaną podkładać się takim formom obywatelstwa.

Za Zarząd Regionu wiceprzewodniczący Krzysztof Szelażek

POLACY!!!

Zwracam się do Was z gorącym apelem o przygotowanie się do strajku generalnego. Skłania mnie do tego dramatyczna sytuacja pracowników, rodzin i przedsiębiorstw polskich. Od trzech lat część działaczy Solidarności wspólnie z aktywnymi komunistycznym roklada nam kraj i gospodarkę. Aby to było możliwe wprowadzono popiwki, dywidendy i drakońską stopę procentową. Dzięki temu doprowadzono budżety rodzinne i budżety państwa do ruiny. Ograniczono zarobki aby koszt pracownikom powstał tzw. sektor prywatny. Buduje się go w oparciu o handel międzynarodowy, wywożąc z Polski olbrzymie sumy dolarów, których brak może niebawem doprowadzić kraj do bankructwa. Sprzedaje się najlepsze przedsiębiorstwa po nieodpowiedniach cenach. Wszędzie poza Polską sprzedaje się przecież najgorsze przedsiębiorstwa.

Wprowadzając tak wysoką stopę procentową zadłużono przedsiębiorstwa i uniemożliwiono wejście kapitału zagranicznego. Wskutek wprowadzonych instrumentów roklada gospodarki polskiej, nasze towary przestają być konkurencyjne wobec zachodnich, często gor-

szych i niezdrowych. Doprowadziło to do utraty rynku zbytu dla naszych towarów i konieczności ograniczenia produkcji i zwalniania ludzi. Nie chroni się i nie promuje krajowej produkcji tak, jak czyni się to w innych krajach świata. Rozbito ruchy związkowe, rozdrobniło na partie polityczne, aby społeczeństwo nie mogło stawiać oporu przed tak realizowanym procesem, który umożliwia bogaceniu się dawnym elitom postkomunistycznym i w części postsolidarnościowym, które złączone nierzadko wspólnymi interesami, sprzeniewierają się wartościom sierpnia 1980.

Propaganda karmi nas informacjami mającymi rodzić nadzieję. Nie ma jednak demokracji. Nie dopuszcza się opozycji do środków masowego przekazu. Organizuje się strajki, które mają być wentylem bezpieczeństwa, a nie rzeczywistą walką o autentyczne reformy. To bilans osiągnięć tych, którzy mają usta pełne demokracji i wprowadzają społeczeństwo w błąd.

Dłużej już nie można zwlekać, ponieważ pewne procesy będą nieodwracalne. To ostatni moment, aby odważyć się wreszcie do rzeczywistych norm demokracji i zrealizować to, czego oczekuje społeczeństwo. Dlatego musimy przyspieszyć i wzmocnić parcie na wybory.

Ci co nas straszą powrotem do komunizmu robią to specjalnie, aby nie musieli odejść i mogli dokonać dzieła upadku kraju. Nie pozwólmy im na to. Jednoczyć się w imię świata pracy i Polski. Nie dajmy się nadal nabierać na kłamstwo, że tak jak jest musi być. Wszystko zależy od nas. Czujemy się w obowiązku przestrec przed dalszą realizacją planu rozkładu gospodarki polskiej, bankructwa Kraju i masowego bezrobocia. Wybór należy do społeczeństwa.

Jeśli nadal będzie popierało się organizację i ludzi, którzy do tego prowadzą czeka nas katastrofa, gospodarcza nędza. Zmarowano w ciągu ostatnich 3 lat szansę napływu kapitału zachodniego w okresie największej koniunktury politycznej. Zmarowano możliwość przejmowania przez niego oraz modernizowania najgorszych zakładów i tworzenia w ten sposób rynku pracy. Tak jest na całym świecie.

Kapitał wpuszczony jest głównie do celów produkcyjnych na wewnętrzne rynki poszczególnych państw. Tylko u nas wpuszcza się olbrzymią liczbę gotowych wyrobów wytworzonych na Zachodzie, zamiast wyzwalania ich produkcji w naszym kraju.

Kieruje te gorzkie słowa przestrogi do wszystkich, którym leży na sercu poruszenie przez mnie sprawy i proszę o głęboką refleksję nad przyszłym losem Polski i narodu.

Całokształt doświadczeń ostatnich trzech lat wykazuje, że społeczeństwo pozostało, jako skuteczny środek nacisku własnie strajk generalny.

Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność 80" Marian Jurczyk

Policja prosi o pomoc

6 grudnia ubiegłego roku około godziny 2.00 w nocy, na ulicy Siedleckiej w Gorzowie nieustaleni dotychczas bandyci, używając gazu paralizującego, napadli na dwóch mieszkańców Gorzowa. Następnie okradli ich, zabierając zegarki, pieniądze, kurtkę, rękawiczki i dokumenty.

Policja sporządziła portret pamięciowy jednego z napastników. Oto jego rysopis: mężczyzna w wieku 18-19 lat, około 180 cm wzrostu, włosy ciemne, krótkie, czesane na "języka", charakterystyczny nos: duży, gruby, prosty, jakby wystający z czoła — bez typowego wcięcia, wargi: krótkie, bardzo grube, wywiniete, mały wąsik. Ubrany był w kurtkę skóropodobną typu: "TOP GUN" — sztyt na wzór mundur amerykańskich lotników. Na pagonach tej kurtki widnieją dystynkcie kaprala — koloru białego z czerwonymi obwódkami.



Osoby, które rozpoznają bandytę z portretu pamięciowego, bądź mogą udzielić jakichkolwiek informacji w tej sprawie, proszone są o skontaktowanie się z Komendą Rejonową Policji w Gorzowie, ulica Obrotkowa 16, pokój 25, tel 79—181 lub z najbliższą jednostką Policji.



Zielona Góra, ul. Urszuli 3 A, tel. 720-44

Poleca:

PAPIERY:
- komputerowy
- faksowy
- relaksowy
- kserograficzny
- do kół sklepowych i metkownicy

CANON, CASIO

- kserokopiarki
- kalkulatory 12, 14, 16,
- telefaksy, telefony
- maszyny do pisania

URZĄDZENIA SKŁEPOWE

- kasy, wagi elektroniczne
- metkownicy itd.

URZĄDZENIA GASTRONOMICZNE

URZĄDZENIA CHŁODNICZE

- lody, szafy, regały, zamrażarki

NACZYNNIA JEDNORAZOWE

- kubki, talerze, sztućce, tacki
- reklamówki, worki foliowe,
- serwetki w różnych rozmiarach i kolorach



Do 15.01.93 sprzedaż
po starych cenach
Anteny satelitarne
poleca: **BENY**
- SPRZEDAŻ
- MONTAŻ
- RATY BEZ
POŚREDNICTWA BANKU
NOWA SÓL ul. ŚW. BARBARY 14
TEL. 31-49
GŁOGÓW ul. ŚWIERCZEWSKIEGO 28
TEL. 34-28-44
SŁAWA ul. WARYŃSKIEGO 11

BOAZERIE PCV
doskonały materiał do pokrycia:
ścian, sufitów, elewacji budynków,
łazienek, kuchni, lokali, biur itp.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna
P.W. "ELADO"
Zielona Góra al. Zjednoczenia 92
(Centrala Rybna)
tel. 638-80 w godz. 8.00-15.30

**CAŁODOBOWA
AGENCJA
TOWARZYSKA
"IMPULS"**

zaprasza
Zielona Góra, tel. 689-18

OLTCIT CLUB

SAMOCHÓD DLA CIEBIE

Jest pojemny, wygodny i estetyczny.
Zapewni Tobie jazdę bezpieczną
i oszczędną. Możesz go nabyć już
za 62,5 mln zł z przedpłata,
na raty lub w sprzedaży wiązanej.
Kup. Nie zwlekaj.

Sprzedaż: Zielona Góra
ul. Boh. Westerplatte 23
tel. 710-81/87 wew. 265

I.L.O. Głogów organizuje

**kurs komputerowy
dla początkujących
(dla dorosłych)**

- zapoznanie z podstawową obsługą
komputera, elementy DOS.
Kurs prowadzi mgr inż. Fryderyk Skoczek
Opłata 1.200.000 zł - 30 godz.

Zapisy przyjmuje:
sekretariat I.L.O. Głogów, tel. 34-21-38,
03-05434

Zarząd Gminy w Krzeszycach

OGŁASZA

że w dniach od 18.01.1993 r.
do 8.02.1993 r. będzie wyłożony
do publicznego wglądu projekt zmian
planu zagospodarowania przestrzennego
gminy w siedzibie Gminy Krzeszyce
w pokoju nr 17 gdzie będzie można
składać swoje wnioski i uwagi.

Jedyny autoryzowany zakład naprawy pomp na zachodzie Polski
remonty **POMPY** serwis
sprzedaż doradztwo
głębiny • obiegowe • próżniowe • do ścieków • hydroforowe • samossące
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
Przykładowe ceny napraw: hydroforowe od 200 tys.
głębiny od 900 tys.
"AQUA"
Zielona Góra
ul. Dolina Zielona 24a
tel/fax 4552
Ceny fabryczne, pompy hydroforowe od 1 mln, CO od 600 tys.

**TŁUMACZENIA
Z I NA JĘZ. NIEMIECKI**

specjalność: teksty techniczne
i korespondencja handlowa,
również pośrednictwo i doradztwo
w kontaktach usługowo-handlowych z RFN
Wysoka jakość - wieloletnie doświadczenie

Inż. Ryszard Skowroński
65-533 Zielona Góra,
ul. Św. Cyryla i Metodego 7/18, tel. 613-16

SPRZEDAŻ UŻYWANYCH PIŁ SPALINOWYCH

SZWEDZKICH - NORWESKICH - KANADYJSKICH - USA

Stan techniczny dobry, zapewniamy serwis.
CENY BARDZO ATRAKCYJNE.

Rzecz przydatna w każdym
gospodarstwie wiejskim oraz wszędzie
tam, gdzie trzeba coś uciąć, a nie ma energii.

Nasz adres: 67-130, Sieciebory 32 po 15.00, gm. Szprotawa, woj. zielonogórskie
Szprotawa, ul. Rolna 2, tel. 30-21 do 15.00

"POL - SKA" EXPORT - IMPORT
Barbara i Vidar Berg



ZAPRASZAMY!

ZARZĄD MIASTA ŻARY
ogłasza

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na oddanie w użytkowanie wieczyste działki budowlane przeznaczone
pod budowę domów mieszkalnych - jednorodzinnych oraz pawilonów
handlowo-usługowych.

Lp.	Nr działki	Pow. działki	Ulica	Przeznaczenie	Cena wywoławcza
1.	489/2	536 m kw.	Grunwaldzka	Pod budowę domu	21.515.000 zł
2.	101/2	232 m kw.	Legionistów	Pod budowę pawilonu	97.000.000 zł
3.	728	278 m kw.	Kilińskiego	Pod budowę pawilonu	21.354.000 zł
4.	120/4	248 m kw.	Lotników	Pod budowę pawilonu	43.960.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 25 stycznia 1993 r. o godz. 10.00 w sali
konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Żarach. Wadium w wysokości 10% ceny
należy wpłacić do godz. 9.00 w dniu przetargu w kasie UM.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Podpisanie aktu notarialnego kupna-sprzedaży nastąpi w terminie 1 miesiąca
od daty przetargu. Uchylenie się od podpisania tego aktu z winy wygrywającego
przetarg, powoduje unieważnienie przetargu i przepadek wadium.

Jeśli przetarg nie wyłoni oferenta, ogłasza się II PRZETARG w dniu 2 lutego 1993 r.
obniżając cenę wyjściową o 25%.

Blizsze informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Architektury
Urzędu Miejskiego w Żarach, tel. 35-08 wewn. 231.

AGRICOOOP - Centrum Wsi
Sklep Nr 2 w Lubinie
ul. Wyszyńskiego 8

życząc w NOWYM ROKU
swoim klientom
Wszystkiego Najlepszego
ZAPRASZA na zakupy codziennie
w godz. 8.00-21.00 oraz w niedzielę
w godz. 8.00-12.00

Polecając swoje towary,
życzymy udanych zakupów.

ZAKŁAD OPTYCZNY
w Żarach, ul. Ułańska 3
tel. 34-67, wew. 10

oferuje pełen zakres usług
od poniedziałku do piątku
10.00-17.00 oraz zaprasza
do gabinetu okulistycznego
14.30-17.00

Komputerowe badanie wzroku
APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Koninie Żagańskim
w likwidacji

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

- warchlaki po cenie umownej, uzgodnionej z kontrahentem

oraz

ogłasza PRZETARG OFERTOWY na sprzedaż:

- środków transportowych,
- sprzętu rolniczego,
- urządzeń do mieszalni pasz "Ama",
- transformator o mocy 200 kV.

Sprzedawane środki trwałe można oglądać w PGR Konin Żagański,
poczta 68-121 Jankowa Żagańska w godz. 9.00 - 14.00.
Oferty należy składać w terminie 14 dni od daty ogłoszenia przetargu.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.

Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 29 stycznia 1993 r. o godz. 11.00.

Likwidator

01-30460



**GŁOGOWSKI BANK
GOSPODARCZY SA**

Oferuje korzystne oprocentowanie lokat terminowych

1 m-c - 20,4% 3 m-ce - od 37,8 do 39,6%
6 m-cy - 43,8% 12 m-cy - od 57 do 60%
9 m-cy - 48,6% 24 m-ce - od 81,6 do 84%
36 m-cy - od 115,2 do 120%

**Jako nową, atrakcyjną formę oszczędzania
proponujemy
BONY TERMINOWE**

4 m-ce - 40,2% 16 m-cy - 63,0%
8 m-cy - 46,8% 32 m-ce - 99,0%

Zapraszamy do naszych oddziałów

I/O Głogów, ul. Galileusza 18
oraz Al. Wolności 52
II/O Bolesławiec, ul. Sierpnia '80 4/6
III/O Przemków, ul. Głogowska 10



**UWAGA!
SUPER OKAZJA!
ORGANIZUJEMY
BAZAR**

przy międzynarodowej trasie
SZCZECIN - SCHWED (Niemcy)
obok przejścia granicznego
w Krajiniku Dolnym

**IŁOŚĆ MIEJSC
OGRANICZONA
ZAPRASZAMY!!**

NASZE ADRESY:
• SŁUBICE ul. Transportowa 8, pokój 230
Ryszard Choroszej
• KRAJNİK DOLNY 60, kod 74-131
poczta Nawodna, Janusz Sikora

TELEFONY:
Słubice tel. 20-81 do 83
lub Łagów 305

Piszcie do nas
lub przyjdźcie na miejsce
**Czas to pieniądź!
Nie przegapcie
SUPER OKAZJI!!!**

Kupon na ogłoszenia drobne

Nazwisko		Imię		Data publikacji	
Adres		Podpis			

GRUPA :

01 AUTO-MOTO
02 BUSINESS
03 DLA DOMU
04 ELEKTRONIKA
05 HOBBY
06 KOMUNIKATY
07 LOKALE
08 MATRYMONIALNE
09 MEBLE

10 NAUKA
11 NIERUCHOMOŚCI
12 PRACA
13 PODRÓŻE-URLOPY
14 TOWARZYSKIE
15 USŁUGI
16 ZDROWIE
17 ZGUBY
18 RÓŻNE

FORMA DRUKU

☐ PROSTA - 20.000 zł
☐ RAMKA ZWYKŁA - 30.000 zł
☐ RAMKA POGRUBIONA - 40.000 zł

W WYDANIACH MAGAZYNOWYCH (PIĄTEK)

CENA OGŁOSZENIA WZRASTA O 100%

Zaznacz znakiem "x" grupę i formę druku

Głogów • pl. Tysiąclecia • tel./fax 33-29-11
Gorzów Wlkp. • ul. Chrobrego 31 • tel./fax 226-25
Lubin • ul. Wyszyńskiego 10 • tel./fax 42-42-54
Zielona Góra • al. Niepodległości 22 • tel. 229-71, 710-77,
fax 722-55, ttx 432263

Kupon jest ważny do końca stycznia 1993 r.

WYCIĘTY Z GAZETY KUPON PROSIMY DOSTARCZYĆ DO BIURA
OGŁOSZEŃ "GN" LUB ODZIAŁU REDAKCJI W PRZYPADKU
PRZESYŁANIA KUPONU POZOSTAŁYM DOŁĄCZĄCY ODCINEK
WPLATY NA KONTO: PKO BP II OZIELONA GÓRA 97521-34728-136

List z Cottbus

Redakcja "Gazety Nowej" otrzymała z gabinetu prezydenta Zielonej Góry list, który publikujemy poniżej. Nadesłał go nadburmistrz Cottbus. Prezydent Roman Doganowski uznał sprawę za wartą zaprezentowania w prasie, aby nasze społeczeństwo wiedziało — jak stwierdził — że władze niemieckie nie tylko na szczelnie centralnym, ale i "na dole" są przeciwnie ekscytacją, jakie od pewnego czasu mają miejsce w państwie niemieckim. Oto list:

Szanowny panie Doganowski

Pracę codziennie media informują nas o aktach przemocy wobec cudzoziemców. Niestety, fala przemocy dotarła także do naszego miasta. W sierpniu (1992 r. — dop. red.) w dzielnicy Cottbus Sachsenhof-Madlow doszło do spalania samochodów oraz szturm na dom azylantów. W tych dniach świat patrzył na Cottbus. Jednak ogromna większość mieszkańców nie występuje, jak to się ostatnio przedstawia w mediach, na równi z burzycielami oraz ich kryminalnymi poplecznikami. Ludzie nie chcą być bierni wobec fali nienawiści i przemocy, chcą się jej przeciwstawić. Po fałszywej tolerancji społecznej, która wyrażała się w wyrażeniu stanowiska oporu protestując i nawołując do tolerancji wobec cudzoziemców, a szczególnie azylantów. Praca całego 1991 roku spowodowała powołanie do życia "Okrągłego stołu przeciw przemocy". Szczególnie przyczyniła się do tego działalność Kościoła.

Rada Miejska reprezentująca Partię Demokratyczną wezwala obywateli do rozsądku i humanitarnego działania wobec uprzedzeń i przemocy oraz wspólnej demonstracji w dniu 31 stycznia 1993 r. pod hasłem:

"COTTBUS MÓWI NIE NIENAWIŚCI WOBEC OBCOKRAJOWCÓW".

Rzecz oka wstecz, na historię, przypomina, że rok 1993 będzie rokiem 292 rocznicy powstania w Cottbus kolonii francuskich hugenotów. W 1685 r. wydano został przez Wielkiego Elektora Brandenburgskiego Poczdamski Edykt o Tolerancji umożliwiający francuskim kalwinom, jako alternatywę, poddanie się władzy Elektora. Do obowiązującej nadal tradycji tolerancji nawiązują starania o przyjazne stosunki między miastami niemieckimi a cudzoziemskimi współobywatelami.

Waldemar Kleinschmidt
nadburmistrz Cottbus

• W ZIELONEJ GÓRZE •

Szczurołap z Hameln

W zielonogórskim BWA przy okazji mediewnej wystawy akwarel **Haliny Makiewicz**, poświęconej legendzie o szczurołapie z Hameln, odbył się konkurs plastyczny dla dzieci — propozycja własnej interpretacji tej baśni. Wpłynęło kilkadziesiąt prac w różnych technikach. Dyrekcja Biura Wystaw Artystycznych wyróżniła nagrodami książkowymi i rzeczowymi dzieci z klas: IId Szkoły Podstawowej nr 3, IIId SP nr 13, IIId SP nr 23, ognisko przedszkolne przy SP nr 4 w Zielonej Górze i I, II, i III klasy SP w Broszkowie.

BWA dziękuje wszystkim uczestnikom i obcuje, że podobne konkursy będą się odbywać cyklicznie.

Studenci — przyjaciółmi dzieci

W Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze powstało **Studenckie Koło Przyjaciół Dzieci**. Jego członkowie mają zamiar objąć opieką indywidualną dzieci specjalnej troski, nawiązać współpracę z Ośrodkiem Rehabilitacyjno-Wychowawczym dla Dzieci Niepełnosprawnych w Zielonej Górze, współpracować z koloniami młodzieżowymi TPD w Liceum Medycznym, Liceum Plastycznym oraz w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Zielonej Górze. Przewodniczącym koła został **Ryszard Oniszczuk** — student IV roku filologii polskiej. Opiekę nad kołem sprawować będzie dr **Anna Ratuś**.

Sejmik samorządowy

Jutro, 12 stycznia, o godz. 10.00 w sali kolumnowej Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze rozpocznie się sesja Sejmiku Samorządowego Województwa Zielonogórskiego. W programie: — wybory uzupełniające na członków Prezydium Sejmiku oraz zastępcy przewodniczącego Prezydium Sejmiku, interpelacje, zaopiniowanie kandydata na prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej, powołanie dwóch przedstawicieli sejmiku do składu Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej, ocena stanu oraz kierunków działania w zakresie ochrony środowiska, uchwalenie budżetu sejmiku na 1993 rok.



Życie gwiazd

Wszystkich, którzy chcą zapoznać się z narodzinami, życiem i śmiercią gwiazd, Zielonogórskie Centrum Astronomii oraz Zielonogórski Oddział PTMA zapraszają na filmy video o tej tematyce. Seans rozpocznie się we wtorek, 12 bm., o godz. 18.00 w Wieży Braniborskiej przy ul. Lubuskiej 2. Wstęp wolny.

Urodziny „Watry”

Dzisiaj, 11 stycznia, o godz. 17.00 w siedzibie ZO PITK przy ul. Kupieckiej 17 w Zielonej Górze odbędzie się zebra- nia członków Klubu Turystyki Górskiej "Watra". W programie: omówienie wyjazdu w Karkonosze (23-24 stycznia br.), który odbędzie się z okazji drugich "urodzin" klubu. Zarząd zaprasza wszystkich. Szczególnie mile widziani turyści indywidualni.

KPN się zbiera

Rejon Konfederacji Polski Niepodległej w Zielonej Górze zaprasza swych członków na zebranie, które odbędzie się w siedzibie partii na Starym Ryнку 13, 12 stycznia br. (wtorek) o godz. 16.00.

Posel zaprasza

Posel SLD, prof. **Tadeusz Biliński** serdecznie zaprasza na swój dyżur, który rozpocznie się 12 stycznia br. o godz. 14.00 w biurze poselskim przy ul. Boh. Westerplatte 11 (VIII piętro).

Wieczór kołed i kabaret

Zarski Dom Kultury zaprasza na dwie ciekawe imprezy. 14 stycznia br. o godz. 18.00, w sali kameralnej ZDK przy ul. Wrocławskiej 7, odbędzie się wieczór kołed i pastorałek pod tytułem "Zadumany świat", w wykonaniu zespołu muzyczno-wokalnego działającego przy placówce. Natomiast w sobotę, 16 stycznia br. o godz. 17.00 w sali widowiskowej przy ul. Okrzei, wystąpi kabaret "Koni Polski" z Kozłowa. Organizatorzy polecają imprezy i zapraszają mieszkańców miasta do wzięcia w nich udziału.

7 osób zginęło w płomieniach, 26 zostało poparzonych, straty szacuje się na 234 mld złotych — uratowano mienie wartości około 3 bln złotych.

„GORĄCY” ROK

Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Zielonej Górze przedstawiła informacje dotyczącą działań interwencyjnych na terenie województwa w 1992 roku. Podsumowując **Bogusław Lewicki**, rzecznik prasowy komendy stwierdził, iż rok ten był dla strażaków wyjątkowo "gorący".

Ogółem jednostki straży brały udział w 3.813 akcjach: w tym pożary — to 3.081 akcji; ratownictwo techniczne — 64; inne działania interwencyjne — 375; fałszywe alarmy — 293. Straż wyjechała średnio 10 razy dziennie. W historii statystyki województwa to smutny rekord.

Podczas pożarów 7 osób zginęło, a 26 zostało rannych i poparzonych. Straty wyniosły około 234 mld zł. Uratowano mienie wartości ok. 3 bln zł.

Katastrofalną liczbę pożarów odnotowano w lasach (1.269). Spaleniu uległo ok. 3.500 ha drzewostanu. Tylko w dwóch przypadkach (9 sierpnia) w miejscowościach Czarna-Zaganiec i Olszyna spaliło się ok. 3.000 ha lasu.

Przy pożarach tych zaangażowane były wszystkie siły i środki całego województwa oraz jednostki straży z 7 województw ościennych, a nawet z terenu Niemiec.

316 pożarów powstało w obiektach rolniczych, 179 w lokalach mieszkalnych, w których 4 osoby zginęły. Najtragiczniejszy miał miejsce 4 listopada. Jego przyczyną było pozostawienie

na noc włączonego grzejnika elektrycznego bezpośrednio przy tapczanie. Zginął młody mężczyzna i jego dwuletni syn.

Całkowitemu lub częściowemu spaleniu uległy 123 pojazdy samochodowe. W pożarach tych zginęły także ludzie. 33 razy jednostki straży uwalniały osoby uwięzione w rozbitych samochodach, 4 razy usuwały skutki wycieków substancji toksycznych.

41 pożarów odnotowano w przemyśle. Największy — 24 lutego w Fabryce Tekstury w Kępnie. Spaliła się wiata ze składowym surowcem.

Mimo licznych apeli nadal nagminnie wypalano pozostałości roślinne. Często kończyły się to tragicznie. Ogień docierał do obszarów leśnych oraz zabudowań mieszkalnych i gospodarczych.

75% pożarów powstało wskutek podpałów i nieostrożności (porzucenie tęgich się papierosów, zapalek, pozostawienie włączonych grzejników elektrycznych).

Straż pożarna województwa zielonogórskiego w 1992 w 86 przypadkach pomagała policji, w 96 usuwała zadyminienie, w 32 udzieliła pomocy sąsiadom województwom. Przykładem jest udział w akcji gaszącej w Kuzni Raciborskiej.

Gorące podziękowania za "gorący" rok, za ofiarność i odwagę składamy strażakom i druhom z Ochotniczych Straży Pożarnych.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

Zagapili się, ale jeszcze zebrali ponad 31 mln zł

Nowosolanie zagapili się, gdy Jerzy Osiński zorganizował ogólnokrajową zbiórkę pieniędzy na rzecz dzieci z wrodzonymi wadami serca. W ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy grupa "Country Five" z Nowej Soli wystąpiła w zielonogórskiej Hali Ludowej, a nie u siebie.

Czego nie zrobiono 3 stycznia, postanowiono naprawić w piątek, 8 bm. Za zbiórkę pieniędzy wzięli się nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 w Nowej Soli. Patronat nad uliczną zbiórką objął prezydent miasta, **Krzysztof Gonet**. Tego dnia od godz. 8.00 do 15.00 po ulicach, urzędach, placówkach handlowych i instytucjach, chodziło dziesiątka grup dzieci z puszkami i pudełkami, którymi opiekowali się dyskretni funkcjonariusze straży miejskiej. Mieszkańcy nie odmawiali westawiając. W swojej szkole dzieci zebrali 5 mln 520 tys. zł z nowosolskiego szpitala przywieziono od pracowników służby zdrowia 5 mln 500 tys. zł, księgarnia przy placu Wyzwolenia przekazała 1 mln zł, natomiast kobieta, która nie chciała podać nazwiska, dała 2 mln zł.

Po ulicznej zbiórce odbyło się liczenie pieniędzy, w którym uczestniczyli nauczyciele oraz kasjerka i dyrektor Banku Rolnego w Nowej Soli. W ciągu siedmiu godzin zebrano 31 mln 687 tys. zł, które trafia do fundacji wspieranej przez Jurka Osińskiego. Zamiast podziękowania wszystkim, którzy przyczynia się do jeszcze jednej operacji serca — SIE MA! (cj)

Nowa Sól: Na sesji rady — odwołanie dwóch przewodniczących komisji

Burzliwie, choć bez 10 radnych „Solidarności”

Jak było do przewidzenia, w piątkowej sesji Rady Miejskiej w Nowej Soli nie wzięła udziału dziesiątka protestujących radnych z klubu "Solidarność". Ich nieobecność zmusiła radę do podjęcia działań mających na celu doprowadzenie do normalnego funkcjonowania, przede wszystkim komisji gospodarczej i komunalnej.

Pierwsza część obrad sesji, do przerwy, przebiegała sprawnie i szybko. W ciągu półtorej godziny podjęto uchwały w sprawach: zmiany w budżecie na 1992 r. (dotyczyła zwiększenia planu wydatków na opiekę społeczną o 440 mln zł), podatków od nieruchomości, ustalania dziennych stawek opłaty targowej i podatku od posiadania psa. Później zaczęły się "schody". Ohserwując obrady, w których nie uczestniczyli radni protestujący z "Solidarności", można było dojść do wniosku, że... nieobecni są na sali. Wiele kontrowersji wzbudziła sprawa sprzedaży osiemnastu lokali użytkowych — handlowych i usługowych. Kilku radnych było za wstrzymaniem decyzji na pewien okres czasu lub sprzedażą tylko części lokali. Dopiero wystąpienie prezydenta miasta, **Krzysztofa Gonet**, ostudziło nieco zapęły przeciwników po-

zbywania się majątku gminy. Prezydent przypomniał o nierealizowaniu dochodów miasta za 1992 r. w wysokości 10 mld zł oraz wyjaśnił, że wstrzymanie sprzedaży może niekorzystnie oddać się na kondycję finansową w 1993 r. Zastrzegł 2,5 mld zł w gotówce, może podreperować budżet i pozwolić w realizacji wielu zamierzeń. W końcu, na wniosek radnego **Waldemara Tietza**, postanowiono głosować nad każdą z 18 pozycji osobno. Sprzedano wszystkie lokale.

Kolejny punkt obrad dotyczył wniosku radnych klubu "Wspólnota" o odwołanie z funkcji przewodniczących komisji: gospodarczej — **Jerzego Woźniaka** i komunalnej — **Zygmunta Grabarczyka**, którym zarzucano m.in. uchylanie się od pracy w radzie i lekceważenie obowiązków. Za odwołaniem było 15 radnych, natomiast 5 wstrzymało się od głosu. Zobowiązano również Konwent do dokonania przegrupowań w składach poszczególnych komisji, żeby mogły pracować w normalnych warunkach i pełnych składach osobowych.

Rozpatrzone także wniosek p.o. dyrektora "Dozimetu" **Aleksandra Chronowięta**, z 10 grudnia 1992 r., w którym

informuje Radę Miejską o wypowiedzeniu warunków pracy i płacy radnemu Zygmuntovi Grabarczykowi, pracującemu na stanowisku kierownika Zakładu Maszyn i Urządzeń Odlewniczych, ponieważ nie posiadało ono warunków organizacyjnych. Wpisanie dyrektora zawiadania, że ma zamiar przenieść go do innej, odpowiedzialnej pracy. Radni zapoznali się z treścią pisma Zygmunta Grabarczyka z 4 stycznia 1993 r. skierowanym do Rady Miejskiej, w którym pisze m.in. "...decyzję p.o. dyrektora DZM dotyczącą zmiany moich warunków pracy i płacy traktuję jako decyzję polityczną i godzącą w nurt przemian podjętych przez "Solidarność" w 1989 roku".

Po dyskusji nad tym, czy rada ma wypowiedzieć się na ten temat, czy też nie, odbyło się głosowanie. Za wypowiedzeniem dotychczasowych warunków pracy i płacy, które nie mają związku z wykonywanym przez Zygmunta Grabarczyka mandatem radnego, było 9 osób, przeciw — 5, natomiast 6 wstrzymało się od głosu. Do tematyki sesji jeszcze wrócimy na naszych łamach.

Edward JABŁOŃSKI



Jak się ma Szwejk do ułanów, czyli... Czy powstała Partia Łysych?

W miniony piątek odwiedził Zieloną Górę, a konkretnie klub "Harlem", liderzy Partii Łysych: red. **Leszek Mazan** i **Witold Ślusarski**, obaj oczywiście z Krakowa. L. Mazan jest członkiem Biura Politycznego i prezesem partii, jego kolega, znany na pewno Czytelnikom z naszych łamów, gdzie długi czas pisywał felietony, przewodniczącym Komisji Kontroli Partyjnej, zwanej potocznie Komisją Glac-kontroli.

Czy doszło w Zielonej Górze do założenia partii — nie bardzo wiadomo, jako że liderzy ruchu łysych, po krótkim partyjnym zagajeniu, skupili się głównie na dwóch innych sprawach, mianowicie lansowaniu swoich — przywiezionych na spotkanie — ciekawych książek. Red. Mazan jest bowiem specem w tej dziedzinie nauki, która zwie się szwejkologią, z podziałem na teoretyczną i stosowaną (sprzedawał oraz podpisywał swą pracę na miejscu), natomiast W. Ślusarski popiełnił był dziełko ułańskie (też sprzedawał i podpisywał je); opisuje w nim historię przysięgi ułańskiej, zwanej popularnie żurawiejką oraz oczywiście przytacza wszystkie znane, a jest ich ponad sto, żurawiejki.

PS. Wyżej podpisany nie miał, niestety, szans na wpisanie się do partii, nawet do jej Zakładu Młodych, gdzie odbywa się staż kandydacki. Nie zapalał się również na podawane w "Harlemie" knedliczki. Ponoć były smaczne. Tak mówili ludzie... Na zdjęciu powyżej: łysi liderzy PPE w czasie spotkania.

CO GDZIE KIEDY?

KINA

Zielona Góra
ESTRADA — 18.00, 20.00 Drugstore Cowboy (USA 15)
"NYSA" — 15.30 Kolumb odkrywcą (USA 12), 17.30, Czarna sukna 19.30 Książę przypływów (USA 15)
"NEWA" — 17.00, Błaznany bębnek (RFN 15), 19.00 Akt zemsty (USA 18)
"WENIUS" — 16.00, 18.00 Kevin sam w Nowym Jorku (USA 12), 20.00 Huragan ognia (USA 15)

woj. zielonogórskie
BABIMOST "Piast" — 17.00 Człowiek w ogniu (USA 15)
KOZUCHÓW "Uciecha" — nieczynne
KROŚNO "Wzgórze" — nieczynne
WOLSZTYN "Tatry" — nieczynne

TEATR

Rezerwacja biletów 720-56 do 59 próby

FILHARMONIA

próby

MUZEJA

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (pon., wt. — nieczynne, śr., czw., pt. 10.00—17.00, sob., niedz. 10.00—15.00). Ekspozycje stałe: Galerie autorskie. Winiarstwo — sztuka, rzemiosło, tradycje. Instalacje: Antoniego Zydronia "Dyskretny urok przemijania". Wystawy czasowe: Rzeźba gotycka XIV-XVI w. ze zbiorów własnych. Malarstwo XVII—XIX w. ze zbiorów własnych. Wina latorośl w starożytności ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie; Zdarzenia. Lubin 1982.

Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie (czynn. śr., czw., pt. — 9.00—15.30, sob., niedz. — 10.00—15.00, pon., wt., nieczynne) — wystawy stałe: II wojna światowa. Kopie dawnej broni. Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego.

Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy (czynn. 9.00—15.00) — Środkowe Nadodrza u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu. Wystawa biograficzna — Józef i Bogdan Kostrzewscy.

Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze z siedzibą w Ochli — Skansen (czynn. śr., czw., pt., sob., niedz. 10.00—15.00) — Wyposażenie wnętrz użytkowych obiektów budownictwa wiejskiego. Wystawa pokonkursowa — rękodzieła ludowe i artystyczne woj. zielonogórskiego. Wystawy czasowe: — Przechowywanie i przygotowanie pożywienia ludności wiejskiej. "Kolejowanie".
Muzeum Regionalne w Świdnie — wystawa "Mistrz i jego uczniowie" — prace plastyczne Teresy Berendt oraz dzieci i młodzieży z SP nr 3 i LO w Świdnie.

GALERIE

ART (czynn. 10.00—17.00) — Ekspozycja i sprzedaż malarstwa.
BWA (czynn. 17.00) — Złota wystawa
Galeria El. Zernikowskiej 121 (12.00—21.00) — Rzeźby Romualda Winiarskiego.
Klub Młk (9.00—17.30) — Wystawa autorska uczniów Liceum Plastycznego. A. Szymalskiego i P. Chmielowej.
Zarski Dom Kultury — Pokonkursowa wystawa XVI Konkursu Plastyki Nieprofesjonalnej — Salon Jesienny '92.

APTEKI

dyżur nocny pełnią:
Zielona Góra ul. Chrobrego
Lubuska ul. XX lecia
Nowa Sól pl. Wyzwolenia 5
Sułechów ul. Świerczewskiego
Świebodzin ul. Kilińskiego
Wolsztyn ul. 5 stycznia
Zagan ul. Pomorska
Zary ul. Osadników Wojskowych

KWACIARNIE

Wawrzyniak ul. Krakusa 10 — czynna cały dzień, 59-33 (przyjmowanie zleceń na kraj i zagranicę, także przez pocztę)
ul. Waryńskiego (pawilon) — pon.-sob. 8.00—18.00, niedz. i św. 10.00—15.00.

TELEFONY

Pogotowie Policjne 997
Pogotowie Policji Muncy palnej 986
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Energetyczne 991
Pogotowie Gazownicze 992
Pogotowie Ciepłownicze 993
Pogotowie Wod.-Kan. 994
Pogotowie Dźwigowe 54-73
Pogotowie Pogrzebowe 222-35
Zielona Góra (7.00—16.00) 280-42
Zakład Pogrzebowy (16.00—7.00) 280-42
Zakład Organizacji Pogrzebów "Ad Patres" 28-517
Zakład Organizacji Pogrzebów "Requies" 28-517
Zielona Góra
ul. Krawiecka 2 (do 15.00) 52-19
(po 15.00) 65-229
Informacja PKS 223-01
Informacja PKP 38-38
Szpital Wojewódzki centrala 42-61
Bank Informacji Gospodarczej 652-23
Przedsiębiorstw Usługowej 293-43
Telefony zaufania
dla kobiet ciężarnych i młodzieży.
Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka
— Biuro Pomocy Prawnej

Wrocław
Zielona Góra
(czw. 17.00—19.00) 35-51
lub 31-56

TAXI

ul. Wyszyńskiego 52-37
ul. Podgorna 226-67
dworzec PKP 226-66
bagażniki 228-25



710 - 77

REDAGUJE
Eugeniusz Kurzawa



Polonia dołączyła do Stali-Bobrek

Przeciwny mecz, a punkty dla Zastalu

Piętnasta seria spotkań w I lidze koszykarzy przyniosła porażkę dotychczas samodzielnego lidera — Stali-Bobrek. Bytomianie przegrali we Wrocławiu z ASPRO i to różnicą aż 18 pkt. Stoleczna Polonia wysoko pokonała u siebie Hutnika i jest współliderem rozgrywek mając jednak gorszy bilans w dwumeczu z bytomianami. Siódme zwycięstwo zanotował Zastal-Fortum Zielona Góra, tym razem pokonując w hali WSiNz drużynę Stali Stalowa Wola. Godny odnotowania jest powrót do gry Dariusza Żeliga, który w sobotnim meczu Śląska z Pogonią zaprezentował się obiecująco. Już w najbliższą środę — następną kolejką. Zastalowcy zagrają w Bytomiu z liderem.

ZASTAL-FORTUM — STAL ST. WOŁA 74:66 (41:33)
Zastal: Rajkowski 12, Demurin 8, Łukowski 3, Jechorek 10, Markiewicz 19 oraz Krzyżewski 6, Mazur 2, Bortnowski 9, Szczepiński 3.
Stal: Szeształ 8, Szewo 17, Czaska 7, Zawalin 6, Prawica 10 oraz Szyński 5, Karolak 10, Wyka 3.
Sędziowali: Ryszard Jabłoński (Szczecin) i Zbigniew Waliszewski (Poznań).
Widzów ok. 1800.



Pod tablicami trwała twarda walka o piłkę. Na zdjęciu od lewej: Piotr Karolak (tyłem), Mirosław Lukowski, Jarosław Jechorek i Tomasz Krzyżewski.

Fot. Marek Woźniak

Zastal gra i wygrywa, a zlaknieni sportowców emocje kibice, po świąteczno-noworocznej przerwie "wałą drzwiami i oknami". W sobotę klub zadbał o dodatkową ilość miejsc na dostawionych przenośnych trybunach i krzesłach, a widzów było rekordowo dużo. Sporo też było emocji choć do poziomu gry można mieć zastrzeżenia. Trener zastalowców, Tadeusz Aleksandrowicz zgodził się w opinii, iż o oślniewającym meczu mówić nie można, miał wiele zastrzeżeń do podopiecznych wykazujących nieporadność w ataku pozycyjnym, natomiast chwalił ich za skuteczną grę w obronie (własną tablicę zdominowali bezapelacyjnie), kilka niezłych kontrataków, coraz poprawniejszą grę zespołową.

Zgodnie z oczekiwaniami spotkanie nie należało do łatwych. Wprawdzie zastalowcy na krótko moment nie przegrywali, końcowy sukces okupili jednak sporym wysiłkiem. Pierwsze punkty zdobył Siergiej Demurin i w tej akcji kontuzji nosa doznał Stanisław Szewo. Wprawdzie po kilku minutach wrócił na boisko, chwilowa absencja kapitana zespołu gości pozwoliła jednak miejscowej drużynie "odskoczyć" na kilka punktów. Z czasem gra wyrównała, miejscowi znów pograli skutecznie i w 17 min. uzyskali 12-punktową przewagę, najwyższą w pierwszej połowie — 34:22. Cóż z tego, skoro w ciągu jednej minuty stracili kolej-

no 9 pkt. i było zaledwie 34:31. W odpowiednim momencie nastąpiło przebudzenie zyskowne dwoma celnymi rzutami "za trzy" i udanym kontratakiem. Wprawdzie typowe niegdyś przestroje zastalowców w początkowej fazie gry po przerwie zdarzają się ostatnio coraz rzadziej, w meczu ze Stalą coś takiego miało jednak miejsce. Miejscowy zespół natychmiast stracił 5 pkt. i doświadczony trener poprosił o przerwę. Wkrótce było po kryzysie, przewaga systematycznie rosła, a w 30 min. wyniosła nawet 18 pkt. (61:43). Sprawa zwycięstwa wydawała się przesądzona, natomiast w perspekty-

wie istotne znaczenie może mieć bilans dwumeczu tych drużyn. W Stalowej Woli Zastal przegrał różnicą 6 pkt. (81:87) i wyższe zwycięstwo było potrzebne. Tymczasem w 32 min. za pięć przewinień osobistych boisko opuścił Demurin, gospodarze wygrywali już tylko różnicą 10 pkt. (67:57). Do końca meczu trwał twardy bój. Goście, popełniając sporo błędów, imponowali jednak skuteczną taktyką, sprawdając się głównie do często udanych prób rzutów zza linii 6,25 m i przewaga miejscowych malała. Na 11 sek. przed końcowym sygnalem w dwumeczu był idealny remis (Zastal wygrał 72:66). W tym momencie dawały wolne wykorzystali Mirosław Rajkowski, następnie Szwedzie nie udało się "rzut rozpocząć" z dużej odległości i Zastal-Fortum zwyciężył różnicą 8 pkt.

Tym razem w miejscowym zespole żaden z zawodników szczególnie nie błyszczał. W pierwszej połowie najlepszy był Gwidon Markiewicz, natomiast w drugiej skutecznością pod tablicami wyróżnił się Piotr Bortnowski. W Stali główną rolę odegrał Stanisław Szewo.

Pozostałe wyniki: ASPRO Wrocław — Stal-Bobrek Bytom 94:76 (45:29), Polonia Warszawa — Hutnik Kraków 111:81 (63:40), Nobles Wrocław — Górnik Wałbrzych 105:99 (48:55), Śląsk Wrocław — Pogoń Szczecin 104:82 (42:37), Lech Poznań — Spartakus Jelenia Góra 85:69 (46:30).

Tabela					
1. Stal-Bobrek	15	26	1291:1179		
2. Polonia	15	26	1422:1351		
3. ASPRO	15	25	1210:1123		
4. Śląsk	15	24	1303:1177		
5. Lech	15	23	1295:1263		
6. Stal St. W.	15	23	1317:1296		
7. Nobles	15	23	1282:1302		
8. Zastal	15	22	1187:1195		
9. Górnik	15	21	1210:1271		
10. Pogoń	15	20	1192:1247		
11. Spartakus	15	20	1172:1328		
12. Hutnik	15	16	1184:1393		

której praktycznie tylko Swietlana Fomina i Alina Słabecka zdobywały punkty.

Ryszard RACHLEWICZ
Wyniki grupy A (o miejsca 1-8): Włókniarz Pabianice — Stal Brzeg 75:57 (39:21), Olimpia Poznań — ŁKS Łódź 91:72 (43:29), Śląsk Wrocław — Wisła Kraków 93:67 (43:29), Lech Poznań — Spójnia Gdańsk 92:72 (35:48).

1. Śląsk	1	2	93:67
2. Lech	1	2	92:72
3. Olimpia	1	2	91:72
4. Włókniarz P.	1	2	75:57
5. Stal B.	1	2	57:75
6. ŁKS	1	1	72:91
7. Spójnia	1	1	72:92
8. Wisła	1	1	67:93

Pozostałe wyniki w grupie B: Polonia Warszawa — Stal-Bobrek Bytom 64:51 (36:24), Start Lublin — Star Starachowice 97:73 (43:36), AZS Toruń — Włókniarz Białystok 62:55 (30:29).

9. Stilon	1	2	90:59
10. Start	1	2	97:73
11. Polonia	1	2	64:51
12. AZS T.	1	2	62:55
13. Włókniarz B.	1	2	55:62
14. Stal-Bobrek	1	2	51:64
15. Star	1	2	73:97
16. AZS P.	1	2	59:90

WSP Olsztyn — AZS Kielce 10:0 (walkower), Spółdzielnia II Płock — Ogrodnik Bielsko Biala 3:7, Start Nowy Sącz — AZS Politechnika Wrocław 5:5, AZS Częstochowa — SKS 40 Warszawa 9:1.

1. AZS WSP	10	19	75:25
2. Ogrodnik	10	18	72:28
3. Lewart	10	15	63:37
4. AZS Wrocław	10	12	56:44
5. Start	10	10	51:49
6. AZS Częstochowa	10	10	51:49
7. SKS 40	10	9	47:53
8. Gorzovia	10	5	41:59
9. Spółdzielnia II	10	2	29:71
10. AZS Kielce	10	0	15:85

atmosfera — serial dok. prod. USA
20.00 "Dzieciaki, kłopoty i my" (20) — serial prod. USA
20.30 Auto — magazyn motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.30 Studio sport
21.40 Bez znieczulenia — program Wiesława Walendziaka
22.05 "Dzieci smoka" (2) — serial prod. austr.

23.00 Opowieść o bitwie (2) — Góra ofiar — film dok. Jerzego Passendorfera według wojennych korespondencji Melchiora Wańkiewicza z przebiegu bitwy o Monte Cassino
24.00 Panorama
00.10 Zakonienie programu
RADIO ZIELONA GÓRA
Wiedomości: od północy do 20.00 co godzinę
Lubuskie aktualności: 16.10
BBC: 7.00, 16.00, 22.00-23.00
6.05 Radiopora
9.05 Studio-Reklama
11.05 Radio-Teraz — Cz. Markiewicz
14.05 Studio-Reklama
15.05 Audycja Impulsu
15.25 Spotkanie z senatorem Andrzejem Celisim z Unii Demokratycznej
16.20 Magazyn Kultury — G. Gałek
17.15 Muzyka filmowa — J. Grodzki
18.05 Lubuski Magazyn Wojskowy — Zb. Roszczyk
18.35 Rozmaitości sportowe — St. Kordyhalik
19.05 Lubi — audycja M. Wisniewskiego
20.05 Radiowizja — B. Patalas
23.00 Nocne Marki



M. Książkiewicz polubiła trójkę

Małgorzata Książkiewicz (Gwardia Zielona Góra), brązowa medalistka Igrzysk XXV Olimpiady w Barcelonie w strzelaniu z karabinu 3x20 strzałów, zajęła dwukrotnie trzecie miejsce w imprezie pokazowej w Helsinkach. Zawody w konkurencji karabinka pneumatycznego przeprowadzono systemem pucharowym. W konkurencji kobiet zawodniczkę Gwardii wyprzedziły Wsela Leczeva (Bulgaria) oraz Anna Maluchina (Rosja), natomiast w kategorii open Petr Kurka (Czechy) i A. Maluchina.

POTYCZKI na śniegu i lodzie

◆ Norweg Fred Boerre Lundberg wygrał w Schonach zawody o Puchar Świata w kombinacji norweskiej. Zaledwie o jedną sekundę wyprzedził w biegu na 15 km Japończyka Masashiego Abe oraz jego rodaka — Kenji Ogiwarę, zwycięzcę konkursu skoków.

◆ Bieg narciarski na 10 km kobiet o Puchar Świata w Ulrichen technika klasyczna wygrała Jelena Wialbe (Rosja), przed weteranką Marią-Lisą Kirvesniemi (Finlandia) i Stefanią Belmondo (Włochy).

◆ Narciarski bieg zjazdowy Pucharu Świata kobiet w Cortina d'Ampezzo wygrała Niemka Regina Haul, wyprzedzając Szwajcarce Heidi Zurbriggen i swą rodaczkę Katję Seizinger.

◆ Włoski narciarz — 32-letni Marco Albarello zwyciężył w biegu na 15 km techniką klasyczną zaliczanym do punktacji Pucharu Świata pokonując w Ulrichen duet norweskich mistrzów olimpijskich — Vegarda Ulvanga i Bjørnena Dahlie.

◆ Alberto Tomba (Włochy) wygrał słom specjalny w Garmisch-Partenkirchen zaliczany do punktacji PS. Tomba pokonał skafiskowanię ex-aquo na II miejscu Thomasa Stangassera (Austria) i Kjell-Andrę Aamodta (Norwegia). Lider PS Mark Girardelli (Luksemburg) zajął 7 miejsce.

◆ Triumfator 41 turnieju "Cztery Skoczni" Austriak Andreas Goldberg wygrał konkurs skoków w Woerlitz uzyskując odległość 86,5 i 87,0 m. Za zwycięstwo otrzymał 35 tys. szylingów. Drugi był Dionizy Wodniew (Kazachstan), a trzeci Ernst Vettori (Austria).

◆ Masashi Abe (Japonia) wygrał konkurs skoków narciarskich o "Puchar Schonach". W imprezie uczestniczyli członkowie zawodnicy świata... kombinacji norweskiej.

◆ Franz Heinzer (Szwajcaria) wygrał trzeci w tym sezonie bieg zjazdowy Pucharu Świata, przed Włochem Pietro Vitalim i Austriakiem Guntherem Maderem.

◆ Francuska narciarka Carole Merle wygrała słom gigant (Puchar Świata) w Cortina d'Ampezzo wyprzedzając Austriaczkę Anitę Wachter i Włoszkę Deborah Compagnoni.

SERWIS W PIGULCE

◆ Trzech Kenijczyków zajęło czołowe miejsca w biegu przełajowym IAAF w Belafacie na dystansie 8000 m. Wygrał Simon Chemwolywo, przed Ismaelem Kirui i Jamesem Kariuki. Wśród kobiet (4800 m) najlepszą okazała się Irlandka Catherine McKiernan.

◆ W pierwszym meczu drugiej rundy Pucharu Europy w piłce ręcznej kobiet, Start Elbląg pokonał mistrza Szwajcarii — LC Bruhl St. Gallen 21:13 (11:6).

◆ Niemiecki kolarz Jens Lehmann ustanowił w Stuttgarcie rekord świata amatorów na dystansie 5000 m w czasie 5:42.58. 25-letni wicemistrz świata w wyścigu na dochodzenie i srebrny medalista wyścigu w Barcelonie poprawił poprzedni rekord należący do Rosjanina Wjaczesława Jekimowa o 0,35.

◆ Zwycięstwem niemieckiego florecisty Thorstena Weidnera zakończyły się zawody o Puchar Hawany. Niemiec wygrał już drugi turniej Pucharu Świata w tym sezonie i przewodzi w klasyfikacji generalnej. W finale pokonał Kubańczyka Elvise Gregorę 5:3, 2:5, 5:0.

◆ Reprezentacja siatkarek Kuby wygrała międzynarodowy turniej w Bremie pokonując w finale Rosję 3:0 (13:11). W meczu o III miejsce Niemcy wygrali z Włochami 3:2 (6:7, 0:14, 12).

◆ Węgierka Aida Mohamed wygrała w Budapeszcie turniej Pucharu Świata we florcie juniorek. W walce finałowej pokonała ona Włoszkę Annamarię Giacometti 5:2, 5:2.

◆ Tytuł mistrzyni Europy w hokeju na trawie wywalczyła już po raz siódmy hokeistka Niemiec, po zwycięstwie w finale nad Anglią 8:3. Miejsce trzecie zajęła reprezentacja Hiszpanii, po wygranej ze Szkocją 6:3.

◆ Argentynski piłkarz Diego Maradona musi poddać się w najbliższym czasie operacji — taką decyzję wydał lekarz hiszpańskiego klubu pierwszoligowego FC Sevilla — Antonio Leal Graciani. Na prawej ręce piłkarza pojawiła się w przeszłości narośl, która systematycznie rosła i wymaga szybkiej interwencji chirurga.

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w sylwestrowych zakładach specjalnych wstępnych danych stwierdzono: kwota na wygrane - 4.407.920.000 zł. 422 roz. z 4 traf. — wygrane po ok. 4.170.000 zł. 20990 roz. z 3 traf. — wygrane po ok. 125.000 zł.

DUŻY LOTEK
17.21, 28.30, 37.45.
LIGA ANGIELSKA
1:1, 0:0, 2:4, 0:1, 0:2, 1:2, 2:1, 1:2, 4:1, 0:1, 1:0, 1:3, 0:2.



◆ Sławomir Barul mistrzem ◆ Dariusz Gil w ekipie na MŚ

W Walcu odbyły się kolarskie mistrzostwa Polski w przełajach. Mistrzem Polski w kategorii seniorów został Sławomir Barul (Start Tomaszów) przed Dariuszem Gilem i Edwardem Piechem (POM Strzelce). W klasyfikacji orlików (do lat 21) zwyciężył Dariusz Gil przed Markiem Galińskim (Start Tomaszów) i Maciejem Dąbrowskim (POM Strzelce). W konkurencji juniorów triumfował Radosław Czapała (Baszta Bytów). Wśród juniorów młodszych mistrzostwo zdobył Piotr Biernacki (Start Tomaszów).

Około 150 kolarzy rywalizowało w deszczu, błocie i piachu na płaskiej, ale selektywnej trasie poprowadzonej na waleczym placu przykoszarowym. Był to ostatni sprawdzian decydujący o składzie reprezentacji kraju na tegoroczne mistrzostwa świata, które odbędą się w dwóch ostatnich dniach stycznia we Włoszech, w okolicach Padwy. Ponieważ Włosi organizują mistrzostwa świata zwykle w błotnistym i piaszczystym terenie być może pomysł z organizacją krajowego championatu w Walcu był szczęśliwy. Zwłaszcza, że miejscowi działacze wzorowo wywiązali się ze swego zadania.

W wyścigu seniorów na starcie stanęło 36 kolarzy, z których metę osiągnęło 32. Tuż po starcie doszło do karambolu, w którym najbardziej uciążliwym jeden z utalentowanych przełajowców nowej fali Andrzej Kaiser (Baszta Bytów) i musiał się wycofać. Ulubieniec miejscowych widzów, obrońca tytułu z ubiegłego roku Tadeusz Korzeniowski (Romet Walce) ambitnie kontynuował jazdę, chociaż początkowo był wyraźnie oszołomiony uderzeniem głową o kierownicę.

Tuż po starcie utworzyła się dwuosobowa czołówka ze Sławomirem Barulem i brązowym medalistą mistrzostw świata juniorów z Gielni (1991) — Dariuszem Gilem. Ten duet nie zagrożony rozdzielił między sobą złoto i srebrno mistrzostw Polski. Wygrał doświadczony 27-letni S. Barul, sięgając po trzeci tytuł mistrzowski w karierze. Finisz był szalenie zacięty, a losy złotego medalu zostały przesądzone nieczym w sprincie szosowym lub torowym — o centymetry. Na trzecim miejscu znalazł się 34-letni Edward Piech, startujący we Francji.

Wyniki: 1. Sławomir Barul (Start Tomaszów) — 53:59, 2. Dariusz Gil (POM Strzelce) — 53:59, 3. Edward Piech (POM Strzelce) — strata 53, 4. Tadeusz Korzeniowski (Romet Walce) — 1:28, 5. Wojciech Kadziński (BO-GO Szczecin) — 1:32, 6. Marek Galiński (Start Tomaszów) — 1:33, 7. Sylwester Szturunga (Legia W-wa) — 1:41, 8. Sławomir Frejowski (Politechnika KS Katowice) — 2 min., 9. Maciej Dąbrowski (POM Strzelce) — 2:24, 10. Józef Grochala (POM Strzelce) — 3:26.

Mistrz Polski S. Barul powiedział: "Nie ma w naszym klubie pieniędzy i być może od jutra zostanie on zawieszony w czynnościach. Od marca nie otrzymamy należnego mi stypendium. Utrzymuję siebie i rodzinę z nagród na imprezach kolarskich. Jeśli tak dalej pójdzie od wiosny zawieszę rower i rozpocznę normalne zarobkowanie".

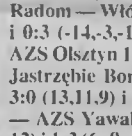
Po wyścigu trener kadry Józef Szymański stwierdził, że zgłosił zarządowi PZKO, jako kandydatów do przydziału reprezentacyjnych koszulek: Sławomira Barulę, Dariusza Gila i Tadeusza Korzeniowskiego, natomiast Edward Piech pozostanie w rezerwie.

Wyniki orlików (do lat 21): 1. Dariusz Gil, 2. Marek Galiński, 3. Maciej Dąbrowski, 4. Tomasz Bukowski (PRIM Elk), 5. Zbigniew Adamus (Błkitni Kozie Głowy), 6. Marian Stenka (Baszta Bytów).

W wyścigu juniorów (do lat 18), którego poziom odbiegał od tego co w imprezach równorzędnej rangi obserwaliśmy w minionych sezonach, awans do reprezentacji Polski wywalczyła czwórka zgodnie z zajęciem kolejnością na mecie: 1. Radosław Czapała (Baszta Bytów) — 45:16, 2. Grzegorz Kupczyk (Kolejarz Częstochowa) — strata 40 sek., 3. Paweł Cierpikowski (Romet Walce) — strata 46, 4. Rafał Chmiel (POM Strzelce) — strata 57 sek., 5. Jacek Badura (Opoczniak) — 1:01, 6. Artur Ziolkowski (PRIM Elk) — 1:07.

Juniorzy młodszy (do lat 16): 1. Piotr Biernacki (Start Tomaszów) — 39:14, 2. Piotr Wysocki (Start Tomaszów) — strata 4 sek., 3. Grzegorz Bodnar (Baszta Bytów) — strata 28 sek., 4. Jarosław Stepien (Start Tomaszów) — 35 sek., 5. Hubert Stepien (Opoczniak) — 38 sek., 6. Krzysztof Kaminik (Romet Walce) — strata 44 sek.

W konkurencji klubowej najlepszy był POM Strzelce Krajanki — 75 pkt. przed Startem Tomaszów — 70, Rometem Walce — 34, Basztą Bytów — 33, PRIM Elk — 28, Opoczniak — 13 pkt.



◆ Równy krok liderów ◆ Orzeł „urwał” Stali dwa sety

Siatkarze I ligi (grupa A) rozegrali mecze 19 i 20 rundy. Na czele tabeli bez zmian. AZS Częstochowa i Włókniarz Bielsko zainkasowały komplet punktów i utrzymały swe pozycje. Grupa B pauzowała.

A to wyniki spotkań I ligowych: Czarni Radom — Włókniarz Bielsko 0:3 (12:7, 5) i 0:3 (14:3, 10), Chemie Wałbrzych — AZS Olsztyn 1:3 (10:8, 0:9) i 0:3 (6:8, 6), Jastrzębie Borynia — Kazimierz Pionier 3:0 (13:11, 9) i 3:1 (12:10, 12, 12), Stal Nysa — AZS Yawal Częstochowa 1:3 (8:15, 9, 12) i 1:3 (6:9, 11, 8).

1. AZS Częstochowa	20	36	53:27
2. Włókniarz Bielsko	20	34	44:20
3. AZS Olsztyn	20	32	41:30
4. Kazimierz Pionier	20	31	35:36
5. Stal Nysa	20	30	35:32
6. Czarni Radom	20	27	30:45
7. Jastrzębie	20	26	28:47
8. Chemie	20	24	21:50

◆ Po dłuższej przerwie powrócił na parkiet II-ligowy. Nowym liderem jest Bura Ożarów, która pokonała Gwardię Wrocław 3:0, 3:1, AZS AWF Warszawa — Maraton Warszawa 3:0, 3:1.

Tabela
1. Bura 20 36 50:22
2. Chemie 18 35 53:6
3. AZS PW 20 35 47:25
4. Stal 20 32 45:28
5. Gwardia 20 31 37:31
6. AZS II 20 29 35:35
7. AZS AWF 20 27 23:43
8. Orzeł 20 24 19:52
9. Maraton 20 23 14:52
10. AZS B.P. 18 22 16:46

Orzeł: Redziak, Chmielko, Legiędz, Maciejewicz, Grzybowski, Podpora — Wierblewski, Gij, Kotowicz.



Obie drużyny Zagłębia w półfinałach Pucharu Polski

Znaczący sukces zanotowali na swoim koncie piłkarze ręczni Zagłębia Lubin pokonując w ćwierćfinałowym turnieju o Puchar Polski drużynę Śląska Wrocław i awansując do półfinału prestiżowego cyklu rozgrywek. Jeden z ćwierćfinałowych odbył się w Złotoryi. Lubinianie go wygrali przed Śląskiem oraz miejscowym Górnikiem i jako jedyni z tej grupy grają dalej.

W piątek Zagłębie pokonało gospodarzy 26:19 (14:11) po grze nie wymagającej szczególnego wysiłku. Najskuteczniej strzelał Jerzy Baczyński, zdobywca 6 bramek. Losy ćwierćfinału rozstrzygnęło samotnie spotkanie Zagłębia ze Śląskiem za końcowe zwycięstwem lubinian 28:24 (11:16). Nieco dziwny był to mecz. W pierwszej połowie drużyna Andrzeja Jeżaka wykazywała nader wacacyjną formę, natomiast po przerwie całkowicie zepchnęła wrocławian do defensywy i z nawiązką odrobiła straty. Wicelider Diduszenko zdobył 10 bramek.

Druga lokata przypadła Śląskowi, który w niedzielę pokonał Górnika 39:26 (19:11).

◆ Po zrezygnowaniu z udziału w Pucharze Polski drużyny AZS-u Gdańsk (względnie finansowo) i Gwardii Wrocław (względnie kadrowo) w Warszawie odbyło się spotkanie lekkoatletyczne środowiska, podczas którego ogłoszone zostały wyniki XXIII rankingu redukcji "Sportu" na najlepszą lekkoatletkę i najlepszego lekkoatletę Polski w 1992 roku. Główną nagrodę — "Złote kolce" wręczono po raz drugi (poprzednio w 1989 roku) biegaczce Budowlanych Częstochowa, Małgorzacie Rydz — siódmej w barcelońskich igrzyskach na dystansie 1500 m i drugiej w Pucharze Świata. W gronie meczowych główne trofeum otrzymał ponownie Artur Partyka (ŁKS Łódź) — brązowy medalista olimpijski w stroku wżwyz.



„Złote kolce” dla M. Rydz i A. Partyki

W gniechu Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie odbyło się spotkanie lekkoatletyczne środowiska, podczas którego ogłoszone zostały wyniki XXIII rankingu redukcji "Sportu" na najlepszą lekkoatletkę i najlepszego lekkoatletę Polski w 1992 roku. Główną nagrodę — "Złote kolce" wręczono po raz drugi (poprzednio w 1989 roku) biegaczce Budowlanych Częstochowa, Małgorzacie Rydz — siódmej w barcelońskich igrzyskach na dystansie 1500 m i drugiej w Pucharze Świata. W gronie meczowych główne trofeum otrzymał ponownie Artur Partyka (ŁKS Łódź) — brązowy medalista olimpijski w stroku wżwyz.



Jedna Babiczewa, to za mało

Tenisistki stolowe I ligi (grupa B) rozegrały kolejne spotkania. Prowadzące w tabeli zawodniczki AZS WSP Olsztyn otrzymały punkty walkowerem. Nie powiodła się wyprawa Gorzowii do Lubartowa. Podopieczne trenera Zbigniewa Kulczyckiego przegrały z Lewartem.

LEWART — GORZOVIA 8:2
Lewart: Dorota Kowalczyk i Agnieszka Iwanek po 2, Swietlana Rieznik i Edyta Wójcik po 1 oraz debie Kowalczyk — Rieznik i Wójcik — Iwanek. Gorzovia: Marianna Babiczewa — 2.

M.S.

W pozostałych spot